

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 215 (10 386)

Poznań, czwartek 22 września 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

68 delegacji w Sofii

Obrady Unii Międzyparlamentarnej

Przewodniczący Rady Państwa LRB, I sekretarz KC KPB, Todor Ziwwow dokonał wczoraj w Sofii otwarcia 10-dniowych obrad 64 sesji Unii Międzyparlamentarnej. Biorą w niej udział przedstawiciele parlamentów z 68 krajów świata. Obecna jest delegacja polska pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu, przewodniczącego Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej, Andrzeja Werblana.

W ciągu 10 dni parlamentarzyści obradować będą na sesjach plenarnych oraz w 5 komitetach roboczych: problemów politycznych, bezpieczeństwa i rozbrojenia, problemów ekonomicznych i społecznych, terytoriów niesamodzielnych oraz problemów kształcenia, nauki, kultury i ochrony środowiska.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, wystosował do uczestników konferencji list, w którym podkreśla, że przedmiotem obrad przedstawicieli parlamentów będą problemy, znajdujące się w centrum uwagi obecnej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych, problemy najważniejsze dla dzisiejszego świata.

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się plenarna sesja.

Dokończenie na str. 2

Obchody 60 rocznicy Rewolucji Październikowej w Polsce

Manifestacja przyjaźni i braterstwa z narodem radzieckim

W miarę zbliżania się 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w całym kraju odbywa się coraz więcej imprez poświęconych temu doniosłemu wydarzeniu. Społeczeństwo Polski manifestuje przyjaźń i braterstwo z narodem radzieckim, wita rocznicę jako nasze wspólne święto. Przypomina się bogate tradycje walk, jakie ramie w ramie toczyli rewolucjoniści naszych narodów, udział Polaków w wydarzeniach Wielkiego Października i w zmaganiach o umocnienie władzy radzieckiej.

W obchodach, które trwają w miastach i wsiach całego kraju, w przedsiębiorstwach i instytucjach, w wyższych uczelniach i szkołach, w organizacjach, we wszystkich środowiskach — akcentuje się bliższe więzi wszechstronnej współpracy, łączące nasze kraje we wszystkich dziedzinach współczesnego życia.

W okresie poprzedzającym rocznicę jeszcze bardziej rozszerzają się bezpośrednie kontakty np. między ludnością województw chełmskiego i lubelskiego oraz obwodów brze-

skiego na Białorusi i wołyńskiego na Ukrainie. Te przygraniczne regiony PRL i ZSRR od lat utrzymują różnorodne kontakty, m. in. ostatnio urządzono rejsy „Autobusów przyjaźni” z Chełma do Lucka i z Lucka do Chełma oraz spotkania przedstawicieli Dorohuska i Jagodna. Konkursy na prace malarskie i okolicznościowe gazetki ścienne, turnieje wiedzy o Kraju Rad, sesje naukowe o znaczeniu Rewolucji Październikowej i jej wpływie na bieg dziejów — to inne, ciekawe formy upamiętniania rocznicy na Ziemi Chełmskiej i na Lubelszczyźnie.

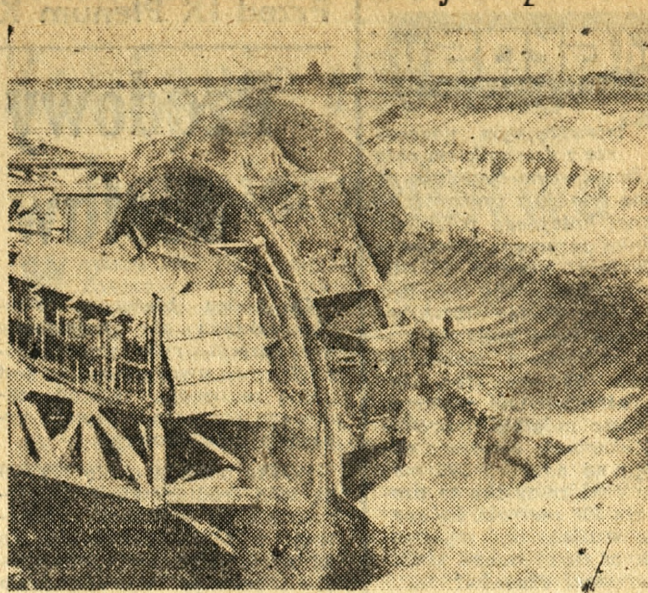
W Lesznie ogłoszono konkurs fotograficzny pt. „ZSRR a Polska — współpraca gospodarcza”. Najlepsze prace zainicjowane zostaną w miastach i wiejskich domach kultury woj. leszczyńskiego.

Z woj. bydgoskiego wyrusza już do ZSRR coraz liczniejsze „Pociągi przyjaźni” z reprezentantami różnych środowisk Pomorza i Kujaw. W Bydgoszczu oczekiwani są goście z Moskwy oraz z Czerkask, które od dawna łączą bliskie kontakty z tym regionem. Młodzież

bierze udział w różnorodnych imprezach, których celem jest jeszcze bliższe zaznajomienie się z gospodarką, nauką i kulturą ZSRR. M. in. służą temu w szkołach woj. bydgoskiego przygotowania do konkursu recytatorskiego pod hasłem „Polska i radziecka poezja przyjaźni i braterstwa”, turnieju wiedzy o ZSRR i „Małej olimpiady języka rosyjskiego”. W Bydgoszczy otwarto wystawę „Lenin w plakatach i medalach artystów polskich” — jedną z wielu ekspozycji, które organizuje się w miastach regionu z okazji rocznicy. Na Ziemi Bydgoskiej zaproszono znane zespoły artystyczne z Leningradu i Mińska.

W Mieście otwarto poświęconą 60 rocznicy Rewolucji Październikowej wystawę filatelistyczną, na której zgromadzono nie tylko kolekcje zbieraczy z Rzeszowszczyzny, ale również z innych województw. Kilka tysięcy znaczków, emitowanych przez pocztę różnych krajów, prezentuje się w cyklach tematycznych: przebieg wydarzeń Wielkiego Października, życie Lenina, twórczość artystów rewolucyjnych. (PAP)

W bełchatowskiej kopalni



Gigantyczna koparka pracująca w Kopalni Węgla Brunatnego w Bełchatowie zbiera w ciągu doby 100 000 metrów sześciennych nadkładu. Tym samym zbliża się do zdolności docelowej — 110 000 metrów sześciennych.

CAF — fot. — Zbraniecki

W Poznaniu

Rozpoczyna się festiwal „Przyjaźń w pieśni”

Hejnał oparty na motywach poloneza z opery „Eugeniusz Oniegin” P. Czajkowskiego obwieści dzisiaj o godz. 19 na poznańskim Starym Rynku (w przypadku niepogody — w Sali Wielkiej Pałacu Kultury) otwarcie finału I Ogólnopolskiego Przeglądu Chórów Dziecięcych i Młodzieżowych oraz Zespołów Wokalno-Instrumentalnych, który przebiegać będzie pod hasłem „Przyjaźń w pieśni”.

Na ten festiwal, z repertuarem utworów rosyjskich, radzieckich i polskich — zorganizowany z okazji 60 rocznicy Wielkiego Października przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — przybyło do Poznania półtora tysiąca muzykujących młodzieży z różnych regionów kraju — członkowie ponad 20 zespołów wokalnych i muzycznych, zakwalifikowanych do trzeciego — finałowego — stopnia konkursu weł imprezy.

Program inauguracji przewiduje o godz. 18.30 barwny

korowód uczestników przegladu ulicami miasta, sprzed Pałacu Kultury na Stary Rynek, gdzie po części oficjalnej wystąpią: Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, chór dziewczęcy „Skowronki”, uczniowie szkoły baletowej i aktorzy scen poznańskich.

Otwarcie festiwalu poprzedzi Wojewódzki Zlot Aktywności Szkolnych Kół TPPR, jedna z licznych imprez towarzyszących. Jego uczestnicy — 600 działaczy młodzieżowych i ich opiekunowie m. in. wysłuchają koncertu zatytułowanego „Strofy przyjaźni”, po czym wezmą udział w manifestacji przyjaźni w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

Jutro dziecięce, młodzieżowe i studenckie zespoły chóralne oraz wokalo-instrumentalne przystąpią do przesłuchań konkursowych. Werdykt jury i laureatów głównych nagród: Złotych, Srebrnych i Brązowych Słowników podamy w sobotę po południu. (wpr)

Obradowała sejmowa Komisja Handlu Zagranicznego

Współpraca przemysłowa Polski z zagranicą

Problemy rozwoju specjalizacji i kooperacji produkcji Polski z zagranicą, a zwłaszcza z krajami RWPG, rozpatrywała 21 bm. sejmowa Komisja Handlu Zagranicznego.

Rozwój tych form współpracy zapoczątkowany pod koniec lat sześćdziesiątych — to szerokie włączenie się Polski do międzynarodowego podziału pracy. Realizacja 90 wielostronnych i 180 — dwustronnych porozumień o specjalizacji i kooperacji produkcji z krajami RWPG i Jugosławia wpływa w istotny sposób na wzrost obrotów naszego handlu za-

granicznego z tymi krajami. Udział dostaw, będących wynikiem porozumień tego rodzaju, w ogólnych obrotach handlu zagranicznego Polski z krajami RWPG wynosił w 1970 r. tylko 2,5 procent, a w 1975 r. już 10 procent, a w 1976 roku osiągnął już 15,5 procent.

Z materiałów przedstawionych posłom przez zastępcę przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Janusza Hrynkiwicza i wiceministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej

Dokończenie na str. 2

XXXII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

Socjalistyczna Republika Wietnamu 149 członkiem ONZ

We wtorek, 20 września, Socjalistyczna Republika Wietnamu została przyjęta w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. Uczestnicy XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ jednomyślnie zaakceptowali kandydaturę Wietnamu, który stał się 149 państwem Organizacji.

Również we wtorek Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło w poczet członków ONZ Republikę Dżibuti.

W środę, w drugim dniu obrad XXXII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ odbyła się krótka uroczystość wciągnięcia na maszt flag państwowych nowo przyjętych członków: Wietnamu i Dżibuti.

W Zgromadzeniu Ogólnym przemawiali wczoraj przedstawiciele przeszło 30 państw.

Przedstawiciel ZSRR, amb. Oleg Trojanowski powiedział, że przyjęcie Wietnamu do ONZ było wzruszającym wydarzeniem, zamykającym okres historycznej niesprawiedliwości. Bohaterskie zwycięstwo na drodze wietnamskiej jest wkładem w dzieło międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Pełny udział Wietnamu w pra-

cach ONZ sprzyja rozwojowi tej organizacji i leży w interesie wszystkich narodów.

Przedstawiciel USA, amb. Andrew Young wyraził nadzieję na „ustanowienie konstruktywnych stosunków z Wietnamem w ramach ONZ”. Przypomniał on, że „walce narodu wietnamskiego o niepodległość towarzyszyła walka wewnątrz narodu, który reprezentuje”. Nawiązał on do demonstracji przeciw wojnie wietnamskiej jaka przed 10 laty odbyła się przed siedzibą ONZ. Uczestniczyli w niej tysiące obywateli USA z zamordowanym wkrótce po tej demonstracji murzyńskim przywódcą ruchu praw obywatelskich, pastorem Luthe rem Kingiem.

★

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko spotkał się w środę z szefami delegacji bratnich krajów socjalistycznych na XXXII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ — Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Wietnamu. PAP

Duńczycy ponownie pokonani

Na Stadionie Śląskim 4:1 dla biało-czerwonych

Wczoraj na Stadionie Śląskim w Chorzowie piłkarska reprezentacja Polski w obecności 75 000 widzów pokonała w meczu eliminacyjnym

mistrzostw świata Danię 4:1 (2:0). Bramki dla Polski zdobyli: Masztaler w 26 min., Lato w 37 min., Deyna w 69 min. i Szarmach w 80 min. Honorowego gola dla Duńców zdobył w 64 min. Nygaard.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Polska: J. Tomaszewski, H. Wawrowski, W. Żmuda, H. Maculewicz, W. Rudy, H. Kasperczak, K. Deyna (od 70 min. Z. Boniek), B. Masztaler (od 80 min. A. Nawalka), G. Lato, W. Lubański, A. Szarmach.

Dania: P. Poulsen, F. Ahleberg, H. M. Jensen, P. Mentved, J. Andersen (od 55 min. F. Serensen), K. Nygaard, A. Hansen (od 55 min. H. Hansen), O. Bjerg, J. Kristensen, F. Mortensen, F. Lund.

Dokończenie na str. 4

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

„Warszawska Jesień”

Koncert orkiestry Filharmonii Leningradzkiej pod dyktando A. Dmitriewa stał się kulminacyjnym punktem śródozjazdowych imprez XXI „Warszawskiej Jesieni”. Na koncercie obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki — J. Tejchma oraz gospodarze Warszawy. Przybył ambasador ZSRR w Polsce — S. Pilotowicz.

Pociąg kontenerowy z FSM

21 bm. wyruszył pierwszy pociąg z kontenerami z Bielska —

Bielska do Termina na Sycylii; rozpoczął on stały transport kontenerowy zespołów napędowych produkowanych przez Fabrykę Samochodów Małolitrażowych w Bielsku — Bielskiej dla zakładów „Flata” we Włoszech.

Rozmowy na Kremlu

W środę na Kremlu odbyły się rozmowy między premierem Związku Radzieckiego A. Kosyginem a premierem Islandii G. Halldórssonem, który przebywał z oficjalną wizytą w Związku Radzieckim. W czasie rozmowy poruszono kwestie stosunków między

ZSRR a Islandią w płaszczyznach politycznej, ekonomicznej, naukowo-technicznej i kulturalnej.

Potajemne spotkanie

Radio Głos Palestyny, powołując się na źródła dobrze poinformowane, podało, że minister spraw zagranicznych Izraela M. Dajan w ubiegły piątek spotkał się potajemnie w Paryżu z premierem Jordani M. Badranem. Omawiano problemy okupowanego przez Izrael zachodniego brzo-

Sprawa R. Polańskiego

Sąd w Los Angeles podjął decyzję w sprawie R. Polańskiego, oskarżonego o dokonanie gwałtu na 13-letniej dziewczynie. Reżyser ma zostać poddany specjalnym badaniom psychiatrycznym, które potrwać trzy miesiące. Polański uzyskał jednak zgodę sądu na dokończenie filmu pt. „Huragan”, którego realizacja już się rozpoczęła.

Dewaluacja w Turcji

Władze tureckie ogłosiły w środę dewaluację liry wobec poszczególnych walut o 10 procent.

od

GEOSy

W telewizyjnym wieczorze z dziennikiem oglądaliśmy w tym tygodniu film o relacji z próby technicznej kolejnego polskiego odcinka gazociągu Orenburg - Zachodnia granica ZSRR. Okoliczności próby były dramatyczne. Ponad 100-kilometrowa rura poddana została w ciągu 6 godzin ciśnieniu 92 atmosfer. Jeden niewłaściwie wykonany spaw mógłby spowodować eksplozję niszcząca gazociąg na odcinku 300 metrów oraz wszystko w promieniu 100 metrów. Ile spawów musiało być wykonanych w rurze ponad stukilometrowej długości?

A jednak przebieg próby odbywał się nadzwyczaj spokojnie. Na twarzach ludzi wykonujących niezwykle precyzyjnie odpowiedzialną operację, trudno byłoby znaleźć oznaki napięcia. Zadanej nerwowości krzątającym, gorączki wielkiego wydarzenia.

Brak wyobraźni? Nie. Spokojna pewnością siebie i swojej dobrej roboty. — Wiem, że nie zaniedbałbym niczego — powiedział w pewnej chwili jeden z ludzi kierujących przebiegiem próby. — Rura musi wytrzymać.

No właśnie. Czym tu się denerwować, jeśli wiadomo, że zrobiło się wszystko jak należy. Prawda banalna — i może dlatego można ją dostrzec ostrzej dopiero w tak niezwykłych okolicznościach, jak sprawdzanie dobrej roboty polskich budowniczych gazociągu Orenburgskiego?

KM

Przed IX Plenum KC PZPR

Rządowy program zwiększenia dostaw ryb słodkowodnych

Do końca bieżącego 10-letnia zakłada się podwojenie konsumpcji ryb słodkowodnych — co uwarunkowane jest pełną realizacją założeń rządowego programu rozwoju rybactwa śródlądowego.

Polska posiada około 460 000 ha wód śródlądowych nadających się do produkcji rybackiej; wyniki uzależnione są od właściwego zagospodarowania i pełnego wykorzystania istniejących możliwości. Podstawą powierzchni wód użytkowanych do produkcji rybackiej jest zagospodarowanie przez Państwowe Gospodarstwo Rybackie — wiodącego producenta ryb słodkowodnych. Dlatego też na gospodarstwach tych spoczywa główny ciężar realizacji zadań rządowego programu.

Według oceny specjalistów — podstawowe rezerwy wzrostu produkcji ryb tkwią głównie w gospodarce stawowej, co wymaga jednak szerszego stosowania bardziej intensywnych metod produkcji, których wprowadzenie uwarunkowane jest z kolei koniecznością poprawy warunków środowiskowych i stanu technicznego stawów. Przewiduje się, iż przy pełnej i terminowej realizacji zadań związanych z rekonstrukcją techniczną bazy stawowej — produkcja ryb wzrośnie w latach osiemdziesiątych do około 60 000 ton rocznie. Równocześnie specjaliści Instytutu Rybactwa Śródlądowego, oceniając przydatność jezior do produkcji rybackiej, stwierdzili, iż wiele jezior o powierzchni łącznej około 100 000 ha posiada dogodne warunki środowiskowe pozwalające na zastosowanie o wiele wydajniejszych niż dotychczas stosowanych metod produkcji.

Znaczne też rezerwy istnieją w rozwoju produkcji rybackiej prowadzonej na rzekach i zbiornikach zaporowych. Przewiduje się więc, że z istniejących wód śródlądowych oraz nowo wybudowanych stawów i ośrodków zarybieniowych (przy zastosowaniu intensywnych metod hodowli), można będzie zwiększyć produkcję ryb konsumpcyjnych i materiału zarybieniowego (do około 75 000 ton rocznie) już na początku lat osiemdziesiątych.

Obecnie pierwszoplanowym zadaniem jest przede wszystkim przyspieszenie wzrostu produkcji materiału zarybieniowego, poprawa efektywności gospodarki rybackiej na użytkowanych powierzchniach wód oraz terminowe oddawanie do użytku inwestycji bezpośredniego zaplecza hodowlanego. Działania takie podejmowane są na terenie całego kraju.

W woj. wrocławskim, które dostarcza około 30 procent krajowej produkcji ryb słodkowodnych w stawach, stale rozbudowywany jest Dolnośląski Kombinat Rybacki w Miliczu. Tylko w roku ubiegłym przebudowano i zmodernizowano

Współpraca przemysłowa Polski z zagranicą

Dokończenie ze str. 1.

Tadeusza Nestorowicza wynika również, że w najbliższych latach, zgodnie z uchwałami XXXI Sesji RWPG, podjęte zostaną wszechstronne prace nad dalszym rozszerzeniem i pogłębieniem kooperacji i specjalizacji opracowane będą kierunkowe programy rozwoju tej współpracy do 1990 r.

Polska, jak wszystkie kraje RWPG, jest zainteresowana dalszym rozwojem współpracy kooperacyjnej z krajami zachodnimi. Po okresie dynamicznego rozwoju do 1975 r. — w ostatnich dwóch latach nastąpiło zahamowanie tempa wzrostu. Wynika to przede wszystkim ze zjawisk recesyjnych i zastrzeżenia konkurencji

na rynkach zachodnich oraz stosowania polityki protekcyjnej.

Przewodniczący Komisji pos. Zbigniew Zieliński (PZPR) w wypowiedzi udzielonej sprawozdawcy PAP podkreślił, że jak wykazała debata, dotychczasowy rozwój specjalizacji i kooperacji produkcji Polski z zagranicą należy ocenić pozytywnie. Dokonano w tej dziedzinie poważnego kroku naprzód. Obecnie nasz zmodernizowany przemysł jest lepiej przygotowany do dalszego rozwinięcia współpracy przemysłowej z zagranicą. Jesteśmy żywo zainteresowani opracowaniem wieloletnich programów kierunkowych rozwoju kooperacji i specjalizacji produkcji w ramach RWPG.

PAP

Światowe rezerwy ropy naftowej

Najciekawszym punktem obrad trzeciego dnia światowej konferencji energetycznej w Stambule, była dyskusja poświęcona oszacowaniu światowych rezerw ropy naftowej — surowca odgrywającego istotną rolę w bilansie energetycznym krajów uprzemysłowionych, choćby ze względu na stały rozwój motoryzacji. Położona przed trzema laty przez konferencję komisja postanowiła ocenić te zasoby.

Ogólny wniosek wynikający z tych badań brzmi: **wydobycie ropy na świecie zacznie się kurczyć poczynając od 1990 roku.** (PAP)

Leninowska nagroda dla McBride'a

We wtorek w Dublinie odbyła się ceremonia wręczenia leninowskiej nagrody pokojowej byłemu irlandzkiemu ministrowi spraw zagranicznych McBride'owi. W 1974 został on już wyróżniony pokojową nagrodą Nobla i jako jedyny w świecie szczyt się obecnie posiadaniem dwóch odznaczeń.

PAP

Liban południowy

Wojska izraelskie kontynuują natarcie

Agencja Reutersa donosi z Bejrutu o rozszerzeniu się walk w Libanie południowym. Siły prawicowe popierane przez wojska izraelskie kontynuują skoncentrowane natarcie na pozycje lewicowych libańskich — palestyńskich. Głównym obiektem tych ataków jest broń i magazyny broni. Wioski Arnun oraz miejscowości Taibeh i Khiam. Artyleria izraelska nieustannie ostrzeliwuje miejscowości znajdujące się pod kontrolą Palestyńczyków i libańskich grupowań postępowych.

Wiadomości o zaciętych walkach potwierdzają obserwatorzy ONZ, obecni na izraelsko — libańskiej linii demarkacyjnej. W Bejrucie podano, że na libańskie wojska terytorialne w pobliżu portu Tyr wpłynęły we wtorek kanońskie izraelskie. (PAP)

KRONIKA DNIA

ODZNACZENIA I NAGRODY DLA PSZCZELARZY

Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska w Poznaniu, obejmująca zasięgiem swego działania 14 północno-zachodnich województw, obchodzi 20-letnie istnienie. Ma ona duży udział w rozwoju i uszlachetnianiu produkcji pszczelarskiej, czego dowodem są medale zdobywane na międzynarodowych wystawach oraz liczne znaki jakości. W uznaniu zasług tej placówki, sekretarz KW PZPR — Bogdan Waliński i wicewojewoda poznański — Bolesław Stachowiak udekorowali wczoraj spółdzielnię zbiorową odznaką honorową „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Ponadto długoletni i zasłużeni pracownicy spółdzielni otrzymali Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, odznaki regionalne i resortowe. Spółdzielnia zdobyła również proporzec przechodni na zwycięstwo w krajowym konkursie „O najwzrostą jakość miodów pitnych”. (zd)

KONFERENCJA KARDIOLOGÓW Z POLSKI I NRD

W sali wykładowej Zakładu Anatomii Patologicznej przy ul. Przybyszewskiego w Poznaniu rozpoczyna się dzisiaj trzydniowa naukowa konferencja poświęcona chorobom serca i naczyń krwionośnych. Wezmą w niej udział specjaliści z poznańskiej Akademii Medycznej oraz zaprzyjaźnieni z naszym ośrodkiem kardiologowie z Halle (NRD).

Na trzecim dniu typu spotkania naukowego z obu miast przedstawiają referaty omawiające choroby mięśnia sercowego, wady wrodzone i nabyte serca oraz zaburzenia krążenia obwodowego. (len)

OBRAZ RUBENSA W ZBIORACH WAWELSKICH

W Zamku Królewskim na Wawelu można oglądać portret królewicza Władysława Zygmunta, późniejszego króla Polski Władysława IV — dzieło Rubensa. Obraz ten wypożyczyło Wawelowi na 5 lat nowojorskie Metropolitan Museum of Art.

Portret królewicza wykonany został w 1624 roku, kiedy to przyszły król polski podróżował po Europie i odwiedził antwerpską pracownię Rubensa.

Dzieło stało się jedną z największych atrakcji dla zwiedzających Wawel. (PAP)

Obrady Unii Międzyparlamentarnej

Dokończenie ze str. 1

debata nad sytuacją polityczną, ekonomiczną i społeczną na świecie, działalnością Unii Międzyparlamentarnej i rolą parlamentów w dalszym zmniejszaniu napięcia międzynarodowego oraz na polu rozbrojenia.

Zabierając głos w dyskusji Andrzej Werblan podkreślił m. in., że w Polsce istnieje głębokie przekonanie, iż najważniejszą obecnie kwestią życia międzynarodowego jest umocnienie i pogłębienie procesu odprężenia, uczynienie go nieodwracalnym. Traktuje my ten proces jako jedyną drogę ku trwałemu bezpieczeństwu w Europie i na świecie, na zasadach pokojowego współistnienia krajów o odmiennych ustrojach.

Aprobując całkowicie stanowisko polskiej delegacji na konferencji w Helsinkach i akt końcowy konferencji, Sejm PRL powziął uchwałę, w której opowiedział się za pełną realizacją tego doniosłego aktu. Traktujemy go jako dokument integralny, którego wszystkie zasady i postanowienia są jednakowo ważne i wszystkie powinny być wprowadzone w życie.

Na przykładzie Polski mówca przedstawił pozytywny wpływ jaki konferencja w Helsinkach wywarła na rozwój dwustronnych stosunków między krajami Europy wschodniej i zachodniej. A. Werblan stwierdził, że opowiada się za pogłębieniem procesu normalizacji i rozwoju stosunków w Europie. (PAP)

Niemcoznawcza sesja historyków

Problemy metodologiczne dziejów Niemiec omawiane są od wczoraj na dwudniowej konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład Historii Niemiec Instytutu Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Pierwszego dnia wygłoszono trzy referaty. Prof. dr Jerzy Topolski przedstawił problemy metodologiczne syntez z historii powszechnej, następnie prof. dr Antoni Czubiński — ogólne problemy metodologiczne syntez dziejów Niemiec, a prof. dr Gerard Labuda — specyfikę metodologiczną syntez dziejów Niemiec w okresie średniowiecza. Nad wygłoszonymi referatami toczyła się dyskusja.

Na dzisiaj przewidziano referat prof. dr. Henryka Olszewskiego o specyfice metodologicznej dziejów Niemiec w okresie imperializmu, dyskusję, zapoznanie uczestników sesji z komunikatem o koordynacji badań niemcoznawczych w Polsce oraz podsumowanie obrad. (tk)

Każdy może zapobiec przerwom

w dostawach energii

Państwowa Dyspozycja Mo cy informuje, że od 17 do 24 września br. największe, szczytowe zapotrzebowanie na energię elektryczną przypada w następujących porach dnia: w godzinach rannych i przedpołudniowych od 7 do 13, a w godzinach wieczornych od 19 do 21.

W okresach tych należy więc wyłączać wszelkie zbędne urządzenia ogrzewcze, ograniczać oświetlenie do niezbędnych potrzeb, nie używać żarówek elektrycznych itp. Leży to w interesie wszystkich odbiorców prądu, ponieważ zapobieganie awariom lub przerwom w dostawach energii. PAP

Rozmowy przedstawicieli RWPG i EWG w Brukseli

W środę rozpoczęły się w Brukseli rozmowy między przedstawicielami RWPG i EWG na temat stosunków między obu ugrupowaniami. Delegację RWPG, na której czele stoi przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG, wicepremier Rumunii Michai Marinescu, przyjął przewodniczący Rady Ministrów EWG, minister spraw zagranicznych Belgii, Henri Simonet.

W związku z rozpoczęciem 21 bm. w Brukseli spotkania między delegacjami RWPG i EWG, prasa radziecka przypomina, że z inicjatywą zawarcia porozumienia między obu

Konsultacje francuskiej lewicy

W środę odbyło się w Paryżu spotkanie przywódców partii francuskiej lewicy — komunistów, socjalistów i ruchu lewicowych radykałów — poświęcone aktualizacji wspólnego programu rządowego.

Rozmowy, które toczyły się w lipcu i sierpniu, pozwoliły na uzgodnienie stanowisk trzech partii odnośnie aktualizacji szeregu punktów programu. Problemy, których dotyczył nie udało się rozwią-

Telefony

Do tragicznego wypadku w pobliżu Zespołu Szkół Muzycznych — doszło wczoraj na ul. Solnej. Na przejściu dla pieszych śmierć poniosła 8-letnia uczennica, która została potrącona przez autobus WPK marki „Jelcz”. Kierowca autobusu został zatrzymany przez organa MO.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w niektórych rejonach Poznania wystąpiły zakłócenia w dopływie energii elektrycznej, między innymi spowodowane awarią kabli wysokiego napięcia na Osiedlu Czecha i w Piaskach. (t)

Jutro rozpoczyna się kalendarzowa jesień

23 bm., o godz. 4.30 rozpoczyna się kalendarzowa jesień. Tegoroczny, chłodny koniec lata i początek jesieni odbiega bardzo od pogodowej normy. W naszym klimacie występują dość często wrześniowe upały i w połowie tego miesiąca notuje się nawet temperatury wyższe niż w lipcu i sierpniu. Taki upalny przebieg lata i jesieni miał miejsce w 1975 roku. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, opady deszczu, lokalnie — przejaśnienia.

Temperatura minimalna od 1 do 4 stopni, maksymalna od 10 do 12 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 12 stopni, w Kaliszu 9 stopni, w Koninie 10 stopni, w Lesznie 11 stopni, w Pile 12 stopni; ciśnienie 752,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

POZNAJMY



LUCJAN NIKODEM

rolnik indywidualny z Ochodźnicy Nowego w gminie Sokolniki (woj. kaliskie).

Gospodarzy na 11 hektarach, specjalizuje się w produkcji mleka. Systematycznie wdraża nowości do produkcji rolnej, upowszechnia równocześnie wiedzę teoretyczną i praktyczną wśród rolników swojej wsi. Będąc długoletnim działaczem rad narodowych znajduje również czas na działalność społeczną i polityczną. Obecnie jest członkiem Prezydium GRN, znanym inicjatorem czynów społecznych. Jest wpisany do „Złotej księgi” woj. kaliskiego.



JÓZEF ZIMNY

dyrektor Wielkopolskich Zakładów Produkcji Betonów „Wielfabet” w Ostrowie Wlkp. (woj. kaliskie).

Jest z wykształcenia inżynierem budownictwa lądowego. Potrafi doskonale łączyć obowiązki zawodowe z pracą społeczną. Jest zasłużonym działaczem politycznym i społecznym w woj. kaliskim. Kieruje przedsięwzięciem, osiągającym dobre wyniki ekonomiczne. Ma wiele odznaczeń — m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz liczne wyróżnienia resortowe. Wpisany jest do „Złotej księgi” województwa kaliskiego. (par)

Fot. (2) — S. Haniszewski

Opony z Dębicy

Zamiast wywazać otwarte wrota

Czy opony z Dębicy, wytrzymują konkurencję Pirellego, lub Michelina? To pytanie zadają sobie nie tylko użytkownicy „Fiatów”, czy „Zastav”. Spędza ono przede wszystkim sen z powiek dyrekcji Dębickich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” w Dębicy. Bo nie wystarczy przecież testy i atesty, każdy posiadacz „Fiatu 126 p” sam przeprowadzi najsurowszą kontrolę i sam, nikogo nie pytawszy orzeknie co i jak.

Wiedzą o tym w Dębicy...

Tak zwane cykle normatywne obowiązujące w naszym budownictwie przemysłowym przewidują, że taką fabrykę trzeba budować 36 miesięcy. Rzeszowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, które wzniosło mury nowej fabryki „fiatowskich” opon w Dębicy, uporało się z tym w ciągu 29 miesięcy. A licząc bardzo dokładnie, można by nawet powiedzieć, że po 24 miesiącach od rozpoczęcia budowy nowa fabryka wyprodukowała pierwszą oponę.

Dokładnie: w czerwcu 1974 r. zaczęto tę budowę, skończono w listopadzie 1976 r., ale w sierpniu tegoż roku były już pierwsze opony.

Teraz produkcja łączy się już normalnym trybem. Absolut Politechniki Łódzkiej (specjalność: włókna sztuczne), kierownik zakładowego Ośrodka Szkolenia Zawodowego i Doskonalenia Kadr, mgr inż. Krystyn Szmata, pokazując co i jak, nie bez dumy zwrócił uwagę na fakt, że np. tak zwany kalendarz do gumowania kordu jest tu w Dębicy sterowany komputerem, czego podobno nie ma jeszcze firma „Uniroyal” w swoim zakładzie we Francji...

Kupiliśmy bowiem tę fabrykę od amerykańskiego koncernu „Uniroyal”. Cały kontrakt objął: dostawę tak zwanych urządzeń technologicznych, poza tym technologię, a więc słynne „knowhow” oraz... dziesięcioletnią umowę o współpracy technicznej, co gwarantuje nam w tym okresie dostawę wszelkich nowości technicznych i technologicznych.

W ramach tej umowy w zakładach licencjodawcy praktykowało około 60 osób z Dębicy i nadal jeszcze jeżdżą do Francji lub Belgii nasi pracownicy dozorcy wyższego, średniego, a także robotnicy z obsługi, od których wiedzy i rzetelności zależy końcowy efekt: jakość opony.

Dębica wprowadziła przed-

tem nie zasypiała gruszek w popiele. Tu przecież skonstruowano i zaczęto produkować cieście się do dziś dobrze opina opony radialne, które zwycięsko przeszły próby na autostradzie pod Wrocławiem. Kiedy to mistrz Sobiesław Zasada, na czele ekipy naszych najlepszych kierowców rajdowych, bił światowe rekordy prędkości w długodystansowej jeździe. Był to także rzeczywisty sukces Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Gumowego w Poznaniu oraz zakładowego zespołu specjalistów.

Ale dla stale rosnącej produkcji, przede wszystkim małych „Fiatów”, trzeba było szybko podjąć wytwarzanie dużej liczby opon. Stąd więc zamiast „wywazać otwarte drzwi” zdecydowano się na kupienie fabryki. Chodziło o czas.

Dębickie zakłady specjalizują się w wytwarzaniu opon dla pojazdów osobowych: także rowerów i motorowerów, motocykli, również dętek. No wa fabryka opon dla „Fiatów” i „Zastav” niejako stanowi „przedłużenie” tej produkcji, która oczywiście będzie kontynuowana. Tu też mają być produkowane przednie opony do wytwarzanych w „Ursusie” traktorów licencyjnych Massey-Ferguson-Perkins.

Stary zakład produkował rocznie 3,5 mln opon. Nowy dołożył 2,8 mln, z czego 70 procent dla „Fiatów 126 p”. I właśnie w sierpniu br. osiągnięto zakładane umowy licencyjne zdolności produkcyjne.

Dla „Fiatów 126 p” są to opony oznaczone symbolem 135SR12. Liczby w tym symbolu oznaczają rozmiar. Litera „S” stwierdza, że opona wytrzymała prędkość do 150 km/h, a więc jak dla tego typu „Fiatu” jest to spory zapas. „R” — znaczy radialna, a więc że nitki stalowego kordu ułożone są promieniście do środka koła.

Nowa fabryka, co zastrzegł sobie licencjodawca, musiała pociągnąć za sobą pewne zmiany w organizacji pracy i zarządzaniu całymi zakładami w Dębicy. 22 lipca ubiegłego roku Konferencja Samorządu Robotniczego zaakceptowała te nowości. Otóż — nie wdając się w szczegóły — dyrektorowi technicznemu podporządkowano także... kontrolę techniczną i pion zaopatrzenia. Natomiast dyrektor do spraw produkcji poza pionem produkcji ma także „pod sobą” dział sprzedaży eksportu oraz... transportu. W ten spo-

sób całe „ciągi operacyjne” otrzymały solidny nadzór.

Wszystko to zaczęło się „kreść” na pełnych obrotach w październiku br., kiedy to formalnie, faktycznie i oficjalnie ma się zakończyć nie tylko cała budowa, ale także okres „docierania”, czyli dochodzenia do zakładowej zdolności produkcyjnej, a także ma ruszyć „Odra” w zakładowym Ośrodku Obliczeniowym.

Licencjodawca wszakże, nie wątpliwie dbając o dobre imię swojej firmy, zastrzegł także wprowadzenie pewnych zmian w systemie kontroli technicznej. Specjalnie wyłoniona z KT grupa pracowników zajmuje się więc kontrolą w „newralgicznych” punktach na wydziale przygotowywania mieszanek gumowych. Technicy i kontrolerzy pracują na trzy zmiany. Kontrolowane są także półfabrykaty, poszczególne etapy produkcji i wreszcie każda gotowa opona.

Ta surowość wobec produkcji i jej rezultatu sprawia, że zakłady osiągały 95 — 98 procent wyrobów I gatunku, a liczba uznanych reklamacji zarówno w I półroczu ubr., jak i br. nie przekroczyła 0,5 procent produkcji sprzedanej.

Dyrektor do spraw ekonomicznych, osobowych i społecznych, Andrzej Stasiński, mówi o tym nie bez zadowolenia. Podkreśla też, że jakością opon zajmuje się Zakładowy Ośrodek Badawczo-Rozwojowy i Stacja Badania Ognienia na Maszynach Bieżnych, gdzie opony są „męczone” w sposób podobny do tego, jak na szosie i wertepach. Zakłady współpracują poza tym z Politechniką Świętokrzyską i Krakowską, z Wojskową Akademią Techniczną, a wreszcie z fabrykami samochodów na Żeraniu i w Bielsku.

Szczegółowe badania jakości opon wytwarzanych na licencji „Uniroyal” ciągle trwają. Bielska FSM dała warunkową zgodę na stosowanie opon 135SR12 do „Fiatów 126 p”. Warunkowo, bo badania trwają, ale dała, mimo że jest pod tym względem bardzo wymagająca. Ośrodek Badawczo-Rozwojowy PG w Poznaniu wydał tzw. świadectwo homologacyjne tym oponom, a 20 sztuk wysłano do „Fiatu” do Turynu, po podobne świadectwo.

Dębicki „Stomil” opuszcza w ciągu doby... 18 000 opon. Nad ich jakością czuwać setki wysokiej klasy specjalistów.

JÓZEF POTĘGA

Te wypadki nie powinny się zdarzyć

Zaufanie nie zastąpi bezpieczeństwa

W marcu 1976 roku podczas kontroli warunków pracy w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu okazało się, że pracownicy oddziałów W-1 i W-2 wykonują roboty na wysokościach bez pasów i lin bezpieczeństwa oraz bez siatek ochronnych. Dyrekcja poleciła przeto kierownikom oddziałów, mistrzom i brigadystom, by natychmiast spowodowali stosowanie pasów. Kilkanaście tygodni później pozbawiony takich środków ochronnych pracownik brigady montażowo-budowlanej spadł z konstrukcji dachowej i doznał bardzo ciężkich obrażeń. Po tym wypadku, którego następstwem było trwałe inwalidztwo, inspektor pracy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy wydał w sierpniu 1976 nakaz stosowania siatek (chroniących przed wypadkiem) tam wszędzie, gdzie wykonawcy robót na wysokościach nie mogą używać typowych zabezpieczeń, takich jak pasy i liny.

18 czerwca 1977 roku inspektor pracy przybył do ZNTK, by sprawdzić, czy został wykonany jego nakaz sprzed 10 miesięcy. W dziale bph dowiedział się, że siatki nie są stosowane. Kiedy zapytał dlaczego, usłyszał, że spółdzielnia, w której ten sprzęt zamówiono, zwleka z dostawą. Poprosił o szczegółowe wyjaśnienia, ale nagle w zakładzie nastąpiło zamieszanie. Wywołała je wiadomość, że elektromonter oddziału W-2 spadł z suwnicy i nie daje znaku życia. Ludzie pobiegli na miejsce wypadku. Tam jedni drugich wypytawali o szczegóły. Powtarzał się jeden: na wysokości 8 metrów pracował bez pasu bezpieczeństwa...

22 czerwca ze szpitala nadeszła wieść o zgonie ofiary wypadku. Wówczas trwały jeszcze dochodzenie powypadkowe. Wśród przesłuchiowanych świadków byli mistrz i brigadysta, którzy nie widzieli, jak krytycznego dnia pracował elektromonter. O tym, że nie widzieli, zdecydował sposób traktowania przez nich obowiązków określanych nadzorem.

Mistrz: — 18 czerwca najpierw byłem na odprawie, a potem poszedłem do biura i tam zająłem się bieżącymi sprawami. Przy remoncie suwnicy nie byłem. Jak nadzoru podglądnych? Jeśli zachodzi potrzeba i mam czas, wówczas sprawdzam, czy poszczególne brigady wykonują swoje zadania i czy przestrzegają przy tym przepisów bhp.

Brigadysta: — Krytycznego dnia rano na zbiórce poleciłem elektromonterowi, stażystę i elektrykowi przystąpić do remontu suwnicy. Nie wyznaczałem elektryka do kierowania grupą, wiedziałem jednak, że on z własnej inicjatywy dopilnuje właściwego przebiegu robót. Jest to bowiem pracownik sumienny i zdyscyplinowany. Taki był również 25-letni elektromonter. Ufałem im. Nie sprawdzałem więc, czy sobie radzą z remontem suwnicy. Zresztą byłem zajęty pracą wraz z dwoma podwładnymi w innej hali, a nikt mnie nie zawiadomił, że jestem potrzebny, bo są jakieś kłopoty z suwnicą. Szeroki front robót i brak ludzi powodują, że bardzo sporadycznie kontroluję przebieg prac...

Elektromonter pracował wtedy na pomoście suwnicy bez jakiegokolwiek nadzoru. Nawet ze strony tego pracownika, który — zdaniem brigadysty — samorzutnie miał czuwać nad przebiegiem robót. Ten potencjalny nadzorca wykonywał bowiem prace w kabinie operatora suwnicy i nie widział, co się dzieje na pomoście. Tymczasem elektromonter, nie mając uprawnień do konserwacji urządzeń dźwigowych (nie ukończył wymaganego kursu), mógł takie roboty wykonywać jedynie pod nadzorem brigadysty.

Leżąc elektromonter, stażysta i elektryk rozpoczęli pracę, a już ten ostatni popełnił poważny błąd. Wyłączył suwnicę spod napięcia, zapomniał bowiem na wyłączniku głównym zawiesić tabliczkę: „Nie włączać — remont suwnicy”. Drugie uchylenie polegało na tym, że elektromonter pracował bez liny i pasa bezpieczeństwa. Wprawdzie na suwnicy były barierki ochronne, ale o wysokości 120 cm i nie wszędzie. Trzecie wykroczenie: elektromonter był pod wpływem alkoholu (jego obecność w krwi — jak stwierdzono tuż po wypadku — przekraczała 2 promille), czego wszakże nikt w zakładzie nie zauważył.

Iluzoryczny nadzór, niedostatek kwalifikacji, brak sprzętu ochronnego z walu napędowego mostu suwnicy spadł na betonową nogę, niecierpliwość — to wszystko przyczyniło się do tego, że elektromonter nie mógł wykonać pracy. Trudno wskazać główną przyczynę wypadku. Zapewne alkohol spowodował, że elektromonter nie zdołał utrzymać się na pomoście, ale następstwa tego nie byłyby tragiczne, gdyby stosował pas lub linę albo gdyby był chroniony rozpiętą pod pomostem siatką. Praca bez tych środków ochronnych była praktyką codzienną. Oto zeznanie brigadysty:

„Każdy monter po podjęciu pracy w nowym oddziale powinien otrzymać pas bezpieczeństwa. Jednakże pasów pracownicy mojej brigady nie mieli. Ustaliliśmy, że jeżeli któryś z moich podwładnych będzie potrzebował pas, to dostanie mój lub pożyczyci z innej brigady. Prace przy remoncie suwnicy są bardzo niebezpieczne, bo odbywają się na różnych wysokościach i wymagają poruszania się (przy wejściu i zejściu) po drabinkach sznurowych”.

Obiektywnie trzeba przyznać, że zakładowa komisja powypadkowa i dyrekcja ZNTK dostrzegły, iż wypadek nastąpił nie tylko z powodu alkoholu.

Wydane po wypadku zarządzenie mówi więc zarówno o obowiązku stosowania pasów, lin i siatek bezpieczeństwa, jak i o sporządzeniu wykazu pracowników uprawnionych do prac na wysokościach i objęciu ich bardziej szczegółowymi badaniami lekarskimi. Brigadystom polecono, by dla pracowników podejmujących w danym dniu prace szczególnie niebezpieczne prowadzić instruktaż i podczas niego sprawdzić stan — odzieży roboczej, narzędzi, sprzętu ochronnego, a także samopoczucia podwładnych. Uznano, że nieodowne jest systematyczne kontrolowanie tego, czy ów sprzęt jest stosowany, a to z kolei wymaga, by mistrzowie i brigadziści częściej niż dotychczas przebywali wśród swoich podwładnych. By nie było problemów-bumerangów, które znaczą swoje powroty wypadkami przy pracy.

MICHAŁ LUCZAK

Przetwory owocowe z Kalisza

Siedemdziesiąt rodzajów przetworów z owoców i warzyw produkuje zakłady w Kaliszu. Prócz wyróżnionych znakami jakości kompotów malinowych, wiśniowych i ogórków konserwowych, są wśród nich sałatki warzywne, soki, dżemy, syropy, powidła, marmolady, majonezy, napoje owocowe i pieczarki.

Na zdjęciu: przy linii napelniania słoików z ogórkami.

CAF — fot. — Zbraniecki

W Poznaniu przy ul. Warzywnej

Szkola wielu specjalności

Parterowe budynki wśród starannie utrzymanych trawników i kwiatów przy ul. Warzywnej w Poznaniu swoim charakterem odbiegają od stereotypu szkolnych zabudowań. Główne wejście obwieszone tablicami, które informują, że w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego im. J. J. Śniadeckich zamieści się 8 szkół o 21 specjalnościach i uczniów zdobywa umiejętności fachowe w Technikum Przemysłu Spożywczego i Zasadniczej Szkole Spożywczej, w Technikum Chemicznym — Spożywczym i w dwu Policealnych Studiach Zawodowych. Jest to jeden z nielicznych tego typu zespołów szkół w Polsce, od 25 lat kształcą specjalistów przede wszystkim w drobnarstwie przemysłowym, przetwórstwie mięsnym, piekarnictwie, cukiernictwie, gastronomii, przetwórstwie owoców i warzyw.

Kiedy zgodnie z polityką partii i rządu w kraju intensyfikuje się produkcja rolna, szkoła poczyniła starania, by kształcenie zawodowe dostosować do potrzeb rozwijającego się przemysłu spożywczego.

Licząc się z wymogami nowych technologii i pełną automatyzacją produkcji nowych zakładów pedagogów zespołu szkół przy ul. Warzywnej opracowali zasady kształcenia szeroko profilowanego w zawodzie operatora procesów technologicznych przemysłu spożywczego. Nową specjalność zdobywa się w liceum zawodowym. Duże znaczenie przywiązuje się w szkole do doskonalenia umiejętności fachowych. Znacząca pomoc w tym zakresie świadczą zakłady pracy takie jak

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego, Poznańskie Zakłady Drobiarskie, Zakłady Piekarnicze, „Goplana”, „Amino”, w których młodzież odbywa praktyki oraz zajęcia specjalizujące. W przygotowaniu i prowadzeniu tych zajęć uczestniczą inżynierowie, specjaliści danych gałęzi produkcji.

Wyrazem zaufania i wysokiej oceny pracy Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego jest powierzenie pedagogom poznańskiego zespołu szkół prac eksperymentalnych nad przyszłościowym modelem kształcenia w zakresie przedmiotów zawodowych, zajęć specjalizujących, podrekrutujących.

W budynku przy ul. Warzywnej przy liczbie 2000 uczniów zdobywających naukę systemem stacjonarnym i zaocznym, nielato jest zintegrować procesy kształcenia i wychowania.

— Postawiono — jak mówi dyr. Zdzisław Lemieszek — na działalność młodzieży w powiązaniu ze środowiskiem. Wykształcono trwałe nawyki pracy. Tradycją się stało masowe uczestnictwo w OHP. W ubiegłym roku szkolnym wszyscy uczniowie część wakacji przeznaczili na pracę w Ochotniczych Hufcach w kraju i w Bułgarii. Prace podejmują również w ciągu roku szkolnego w zakładach przemysłu spożywczego.

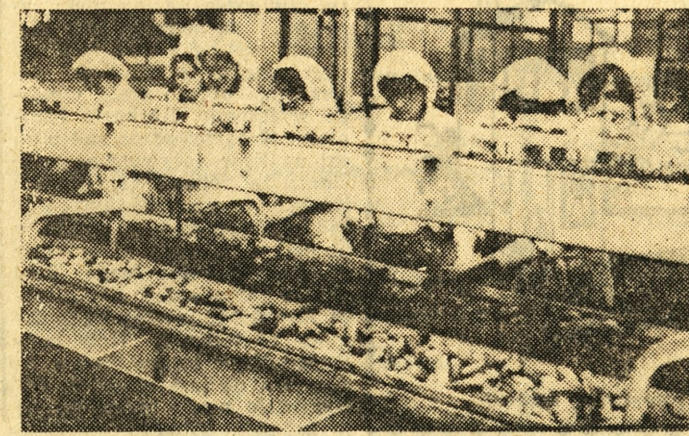
W ciągu czterech lat Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego w Poznaniu stał się znaczącą placówką oświatową, kształcąca wykwalifikowane kadry. Ambicją nauczycieli jest podnoszenie poziomu pracy dydaktycznej oraz wychowawczej.

B. G.

Na warsztacie twórców

Leopold Lewin: Uzupełniam nowy tom wierszy, a także piszę szkice do poematu o charakterze autobiograficznym. W Wydawnictwie Literackim ukaże się wybór moich przekładów poezji rosyjskiej z dwu ostatnich stuleci „Spotkania z poetami”, obejmujący twórcy tłumaczone w ciągu trzydziestu lat. Ostatnio tłumaczyłem wiersze dla antologii poezji rumuńskiej (PIW) oraz antologii poezji serbskiej i hiszpańskiej (Wydawnictwo Literackie).

PAP



Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZSMP

Przegląd społeczno-zawodowej aktywności młodzieży

W około 66 000 kół Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej toczy się od przeszło trzech tygodni kampania sprawozdawczo-wyborcza. Jest ona pierwszym, tak powszechnym dla organizacji (kampania obejmuje wszystkie ogniska i instancje ZSMP) przeglądem wyników dotychczasowej pracy oraz płaszczyzną określania nowych zadań ideowo-wychowawczych i społeczno-produkcyjnych młodzieży pracującej.

Z informacji nadsyłanych przez korespondentów PAP z całego kraju wynika, że zebrała charakterystyczne rzesze dyskusji. Podejmując się konkretnie programy dalszej działalności kół ZSMP, wiele inicjatyw w przemyśle i rolnictwie.

Na wielu zebraniach sprawozdawczo-wyborczych podejmowane są sprawy dalszego rozwoju młodzieżowego patronatu w budownictwie mieszkaniowym. O możliwościach młodzieży w tej dziedzinie świadczyły nowe inicjatywy po mocy młodych nie tylko bezpośrednio w budowlach, ale również i w zakładach produkujących materiały budowlane. Niedawno w Stalowej Wolli klucze do mieszkań w nowych „patronackich” blokach otrzymała 94 młode małżeństwa. Rozpoczęto budowę dwóch dalszych młodzieżowych bloków. W Hucie Szkła Okiennego w Sandomierzu młodzieżowe brzozy zobowiązały się wyprodukować dodatkową ilość szyb i innych wyrobów szklanych potrzebnych budownictwu, a w Kombinacie Hutniczym „Stalowa Wola” młodzi wykonali dwie maszyn do produkcji pustaków.

W woj. kaliskim szczególnie aktywność wykazywali młodzi pracownicy przedsiębiorstwa remontowego przemysłu betonu „Rembet” w Kaliszu, którzy objęli patronat nad dwoma blokami mieszkalnymi stawianymi w centrum miasta. Jedną z gwarancji pomyślnej realizacji zobowiązania jest ogłoszenie indywidualne go współzawodnictwa między młodymi budowniczymi. Za przykładem „Rembetu” zamierzają podjąć młodzi pracownicy Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, Zakładu Budowlanego WSM oraz Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych.

Jedną z największych w kraju organizacji ZSMP w Zagłębiu Górnico-Energetycznym „Bełchatów”, licząca obecnie blisko 1800 członków, objęła patronat nad jego budową. Powołano też specjalną młodzieżową brygadę, której zadaniem będzie jak najlepsza obsługa koparki zbierającej nadkładzi ziemi zalegającej po kłady węgla brunatnego.

Wiele prac społecznych wykonują w czasie kampanii członkowie ZSMP z Wezła Kolejowego w Toruniu. Zobowiązania dotyczą naprawy 50 wagonów towarowych pomocy w budowie warsztatów dla uczniów i uczących klubu w starych piwnicach. (PAP)

Program energetyczny

Porażka administracji prezydenta USA

Administracja prezydenta Cartera doznała dotkliwej porażki na forum senackiej Komisji Finansów, która stosunkiem głosów 11:5 odrzuciła postulat Białego Domu w sprawie zwłóczenia onodatkowania samochodów wielokrotnych.

Przewodniczący komisji argumentował, iż krok taki godziłby w interesy producentów krajowców. Północny ten był jednym z zasadniczych elementów programu energetycznego Cartera, zmierzającego do zwłóczenia w najbliższym czasie oszczędności surowców energetycznych i ograniczenia importu ropy.

Agencje dodają, iż również dwa inne elementy programu Cartera miały niska szansę zaakcentowania. Chodzi tu o onodatkowanie wydobycia w kraju ropy naftowej oraz wprowadzenie nowych podatków od wykorzystania ropy i gazu ziemnego na cele przemysłowe. (PAP)

90 węzłów, zjazdów, ślimaków i estakad

Trasa Toruńska usprawni komunikację w Warszawie

Rozległy plac budowy na północnej granicy Warszawy, śródmieście którego płynie Wisła — wzbudza duże zainteresowanie mieszkańców stolicy. Powstała tutaj Trasa Toruńska, realizowana etapami i — zgodnie z postanowieniem władz miasta — przekazywana fragmentami. Wybudowana przed ponad trzema laty estakada nad torami kolejowymi i terenami FSO była jedną z pierwszych inwestycji drogowych tej trasy, która z biegiem czasu przeobraziła gruntownie krajobraz dzielnic miasta, położonych w jej sąsiedztwie.

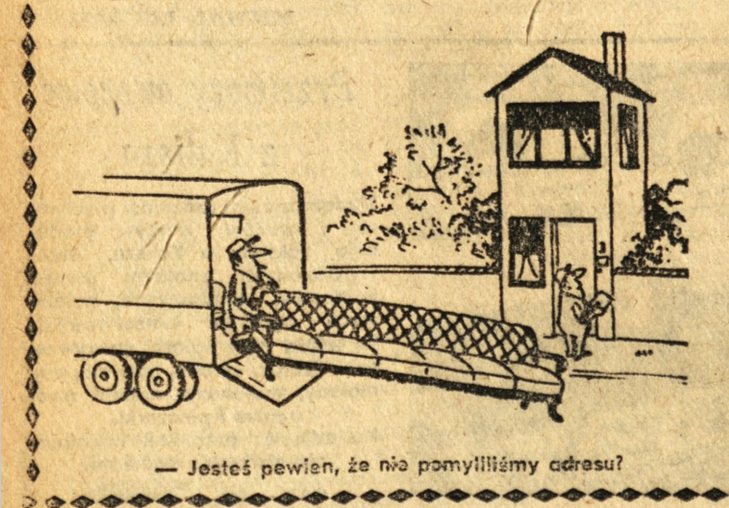
Prace budowlane trwają na obwodzie brzegach Wisły. Po stronie warszawskiej koncentrują się one naładzie i rzecce. Południe pale znaczą kontury 6 filarów mostowych. Za-

betonowano fundamenty pod podpórę. W nurcie Wisły utworzona została sztuczna wyspa, z której opuszczony będzie kleson, pozwalający na wykończenie podwodnych robot ziemnych i montażowych.

Zaawansowane są też prace na prawobrzeżnej stronie budowy; mają być one zakończone najwcześniej. W rejonie ul. Hew. Stalinradzkiej, tuż za FSO, powstaje jeden z najważniejszych węzłów komunikacyjnych tej trasy.

Wiele elementów niezbędnych dla postępu robot inżynierskich wykonuje się poza placem budowy, aby nie komplikować życia w zespołach osiedlowych przylegających do trasy. Zakres prac jest ogromny: obejmuje 90 węzłów, zjazdów, ślimaków i estakad. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Jesteś pewien, że nie pomylił się adresu?

W latach 1945 — 1973

Saperzy unieszkodliwili 80 milionów niewypałów

Jednym z najbardziej popularnych rodzajów wojny są niewątpliwie wojna inżynierskie. Saperzy spotkać można na rozlicznych budowach gdzieś pracą i ciężkim sprzętem specjalistycznym wspomagać cywilne ekipy budowlane; znajdują się także na pierwszej linii zmagających się z kłopotami żywiołowych.

Wartość prac dla gospodarki narodowej w latach 1945 — 1976 — powiększyła o sześćset tysięcy inżynierskich MON — zamknięła się kwotą ponad 4 mld zł.

W latach 1945 — 1973 żołnierze rozminowali tereny o

powierzchni blisko 750 000 ha, około 35 000 miast i osiedli, prawie 190 000 km dróg kolejowych i kolejowych ponad kilkanaście tysięcy mostów i kilkadziesiąt rzek. Łącznie unieszkodliwili ponad 80 mln niewypałów.

Obecnie w całym kraju działa kilkadziesiąt tzw. grup rozminowania. Tylko w Warszawie usunięto w 1976 roku kilkadziesiąt min, bomb i pocisków, głównie na terenach przeznaczonych potem do prac budowlanych. Niemal każdego dnia dzwoniły grupy saperów, otrzymując wezwania. (PAP)

Dorobek i zadania psychologów

„Psychologia w służbie człowieka w społeczeństwie socjalistycznym” — pod takim hasłem toczyły się w dniach 19 — 21 bm. w Katowicach obrady naukowe XXIII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, skupiającego około 1 300 członków. W jeżdżące uczestniczyło około 800 psychologów ze wszystkich ośrodków w kraju oraz zaproszeni goście z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD i Węgier.

W referatach, wygłoszonych podczas obrad plenarnych oraz na 14 sympozjach problemowych, omówiono wszechstronnie bogaty dorobek i zadania PTP. (PAP)

Sprawa H. Kaplera

RFN nie dokona ekstradycji

Bońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało w środę do pośrednictwa Ambasady Włoskiej w Bonn rządowi włoskiemu notę, w której stwierdza, że zgodnie z zasadami zachodniemieckiej konstytucji nie jest możliwa ekstradycja zbrodniarza wojennego, byłego szefa Gestapo w Rzymie, Herberta Kaplera. Skazany przez sąd włoski na karę dożywotniego więzienia za popełnione zbrodnie Kapler w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach uciekł w ubiegłym miesiącu z rzymskiego szpitala wojskowego. Rząd włoski bezpośrednio po ucieczce Kaplera wystąpił z żądaniem ekstradycji. Nota bońskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych jest oficjalną odpowiedzią rządu bońskiego na to żądanie. (PAP)

SPORT-SPORT-SPORT

Na Stadionie Śląskim 4:1 dla biało-czerwonych

Dokończenie ze str. 1

Chorzowski stadion, który wczoraj obchodził pewien jubileusz (25 mecz międzypaństwowy na tym obiekcie) znów okazał się szczęśliwy dla polskich piłkarzy. Nasza reprezentacja pokonała Danie i już prawie zapewniła sobie awans do finałów przyszłorocznych mistrzostw świata w Argentynie. Trener Jacek Gmoch szukał drugo optymalnego składu na wczorajszą mecz, próbował różnych zawodników i różnych ustawień, a w końcu po wysokiej porażce w Wołgogradzie zdecydował się na oparcie składu o zawodników doświadczonych, którzy przyczynili się do wielu sukcesów naszej reprezentacji. Piłkarze nie zawiedli selekcjonera i odnieśli wysokie zwycięstwo. Początek spotkania ze strony polskiej drużyny był bardzo nieumiejętny. Zawodnicy chcieli się zrehabilitować za ostatnie porażki w spotkaniach międzypaństwowych i świadomość tego paraliżowała ich ruchy. Stąd też rozdzielił się niedokładności w grze, uniemożliwiające przeprowadzenie składowych akcji mogących zagrozić bramce rywali.

Drużyna nie zamierzając rezygnować ze zwycięstwa kontratakowała. W ich zespole podobnie się mogli środkowy napastnik Lund, który dobrze rozdzielił piłki swym skrzydłowym Bjergowi i Kristensenowi. Z atakami Dunczyków radził sobie jednak polski obrońca i bramkarz Tomaszewski.

Przełomowym momentem meczu była 26 minuta. Po rzucie rożnym egzekwowanym przez Kasperczaka, Szarmach silnie strzelił, Poulsen zdołał tylko odbić piłkę i na polu karnym powstało duże zamieszanie. Dobry orientację wykazał Masztaler, który strzałem pod poprzeczkę umieścił piłkę w siatce.

Przewodzenie podziału mobilizującego na Polaków, którzy zaczęli grać z większą swobodą i efekty tego były zaraz widoczne. Wprawdzie Kasperczak i Lubanski nie zdołali podwyższyć wyniku, lecz w 37 min uczynił to Lato. Zawodnik Stali zainicjował szybki rajd i przekazał piłkę Szarmachowi, ten strzelił, Poulsen nie chwycił piłki, przeskoczył nad nią Lubanski, a nadbiegający Lato wykończył akcję skutecznym strzałem.

W drugiej części meczu podobnie jak w końcówce pierwszej połowy Polacy dominowali na boisku. Dobrze grający wczoraj w drugiej linii Kasperczak i pracowity Masztaler często przekazywali celne piłki naszym napastnikom. Wśród nich aktywnością na boisku wyróżniał się Lato. W tej części meczu gospodarze wypracowali sobie wiele dogodnych pozycji strzeleckich i przy większym szczęściu mogli kilkakrotnie umieścić piłkę w siatce rywali. Niestety wykorzystali tylko dwie okazje. W 60 min. celnym strzałem popisał się Deyna, a w 30 minucie Szarmach. Honorowy punkt przy stanie meczu 3:0 Dunczyk zdobył z rzutu karnego za faul Wawrowskiego na Kristensena. Skutecznym wykonawcą jedenastki był Nygaard.

Wczorajszą mecz nie stał na najwyższym poziomie, a szczególnie nie w pierwszej połowie obie drużyny pokazały grę, w której mało było przemysłanych pełnych polotu akcji. W porównaniu jednak z poprzednimi występami w grze naszej reprezentacji widać było spory postęp. Odnosi się to szczególnie do akcji pomocników i napastników.

Po meczu trener J. Gmoch powiedział: Z gry naszej reprezentacji oraz z wyniku spotkania jestem zadowolony. Swoją grą i postawą drużyna sprawiła wiele radości sympatykom piłkarstwa w Polsce. Deynę wymienię, wychodząc z założenia, że zawodnicy którzy w przyszłości będą dźwigać ciężar gry w reprezentacji powinni występować w meczach o dużą stawkę. Indywidualnych ocen nie mogę wydać, gdyż muszę przeanalizować całe spotkanie.

Trener K. Nielsen: Zespół Polski, który wystąpił w Chorzowie, był silniejszy od tego, który w meczu z Niemcami w Kopenhadze. Mój zespół nie pozostał jesiennie mecz z Portugalią. Będziemy chcieli wygrać, by zająć drugie miejsce w swojej grupie, co wpłynie na korzystniejsze rozstawienie w eliminacjach do następnych mistrzostw świata.

Po wczorajszym spotkaniu tabela grupy I jest następująca:

Polska	5	10	0	10	3
Dania	5	4	6	12	4
Portugalia	3	4	2	3	3
Cypr	5	0	10	3	20

WIESŁAW LUCZAK

ELIMINACJE MISTRZOSTW ŚWIATA

Irlandia Półn. — Islandia 2:0, CSRS — Szkocja 1:3.

SPOTKANIA TOWARZYSKIE

Rumunia — Grecja 6:1, Szwajcaria — Hiszpania 1:2.

W towarzyskim meczu Lech — Dynamo Berlin 1:1

Tak jak w lipcowym pojedynku w Berlinie tak i teraz w Poznaniu rywalizacja pomiędzy I ligowymi piłkarzami Lecha Poznań i Dynamy Berlin zakończyła się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

Lech wystąpił w składzie: Mowlik (od 46 min. Turek), Rutkowski, Szewczyk, Justek, Barczak, Napierała, Grobelny, Milewski, Kowalik, Chojnacki, Krakowski (od 46 min. Okosiński).

Dynamo: Creydt, Noack, Roudé, Brilliet, Ulrich, Joulet, Jungling (od 46 min. Troppa), Laber, Netz, Pelka, Strasser (od 46 min. Sayer).

Bramki zdobyli: dla Lecha Chojnacki w 48 min., dla Dynamy wyrównał Troppa w 84 min. Sędziował M. Kustoń. Widzów około 5 tys.

Wczorajszy występ zespołu trenera J. Kopy podporządkowany został niedzielnemu spotkaniu z warszawską Legią. Dlatego też nie wynik był tu sprawą najważniejszą, lecz dokładność realizowania wcześniejszych ustaleń taktycznych.

Pierwsza połowa meczu minęła na wyrównanej grze obu zespołów. Gra toczyła się w środkowej strefie boiska i jedynie główek Grobelnego i Pelki w tej części meczu zasługiwały na uwagę, nie przyniosły one jednak bramek.

W drugiej odsłonie gra nabrała rumieńców i to za sprawą lechistów. Do podanej piłki przez Miłewskiego doszedł Chojnacki i w 48 min. spotkania strzałem nie do obrony zdobył prowadzenie dla swojego zespołu. W 52 min. groźną sytuację stworzył Laber, lecz uderzona przez niego piłka minimalnie minęła bramkę Turka. W 84 min. Troppa wykorzystując błąd poznańskiego bramkarza i obrońców zdobył wyrównującą bramkę. Na dwie minuty przed końcem meczu Rutkowski mógł zapewnić swojemu zespołowi zwycięstwo, lecz piłka uderzona przez niego minimalnie minęła bramkę przeciwnika.

W 68 min. urazu głowy doznał czołowy obrońca poznańskiej drużyny Szewczyk.

W rozegranym meczu zespół poznański razil małą skutecznością. Liczymy że poprawi się ona w niedzielnym meczu z warszawską Legią. (kar)

Udany start łuczników w Jugosławii

W jugosłowiańskich miejscowości Varazdin zakończyły się mistrzostwa Jugosławii w łucznictwie. Wystąpiły w nich także ekipy Polski, Jugosławii, Belgii i Rumunii. Start Polaków był bardzo udany. Wśród mężczyzn zwyciężył Zbigniew Narbutowicz uzyskując w podwójnej rundzie 2439 pkt. (1237 plus 1202).

Zespół w składzie Z. Narbutowicz, K. Chudziński, K. Włosik ustanowił dwa rekordy Polski: w konkurencji L-AB — 3683 pkt., poprawiając dotychczasowy rekord należący do Łuczniaka Poznań o 19 pkt. oraz w konkurencji L-2AB — 7257 pkt. Poprzedni rekord ustanowili zawodnicy Energetyka Kraków — 7232 pkt. Ponadto Zbigniew Narbutowicz poprawił rekord Polski w strzelaniu 2 x 30 m uzyskując 691 pkt. o 4 pkt. lepiej od rekordu Tadeusza Malickiego.

Zwycięstwa odnosili również nasze łuczniczki. Anna Michno zajęła pierwsze miejsce wśród seniorerek — 2262 pkt. Najlepszą juniorką mistrzostw została Joanna Pawlik — 2226 pkt. (PAP)

Brąz Z. Kaczmarek na MŚ

We wtorek w czwartym dniu rozgrywek w Stuttgarcie mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów startowali zawodnicy wagi do 67,5 kg. Po południu wystąpiło 13 sztagistów, wieczorem o medale ubiegali się również 13. Wśród nich było dwóch reprezentantów Polski, z którymi wiązano spore nadzieje, ale którzy stanęli przed niezwykłym trudnym zadaniem. Zbigniew Kaczmarek i Kazimierz Czarniecki mieli bowiem liczną stawkę niezwykle silnych przeciwników. Wystarczyło im wymienić rekordzistę świata w dwuboju Siergieja Piewniera (ZSRR), rekordzistę świata w rwanie Roberto Urrutię (Kuba), medalistę olimpijskiego z Montrealu Daniela Seneta (Francja).

Złoty medal w dwuboju zdobył

bezkonkurencyjny tego wieczora Kubańczyk Urrutia, który wynikiem 315 kg poprawił o 2,5 kg rekord świata w dwuboju. Srebrnym medalistą został Piewnierz (ZSRR) — 302,5 kg, a brązowy zdobył Zbigniew Kaczmarek — 297,5 kg. Czarniecki natomiast miał udany tylko jeden bój ciężarem 160 kg musiał zadowolić się szóstym miejscem w świecie i czwartym w Europie.

Oto klasyfikacja zespołowa po trzech kategoriach wagowych: mistrzostwa świata — 1. POLSKA 93 pkt., 2. ZSRR 72 pkt., 3. CHRL 70 pkt., 4. Japonia 65 pkt., 5. Bułgaria 57 pkt., 6. Węgry 55 pkt. Mistrzostwa Europy — 1. POLSKA 120 pkt., 2. Bułgaria 78 pkt., 3. ZSRR 72 pkt., 4. Węgry 66 pkt., 5. Włochy 28 pkt., 6. Rumunia 27 pkt. (PAP)

Piłkarze Kuwejtu zremisowali z Walią

W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Kuwejcie reprezentacja tego kraju zremisowała w obecności 6 tys. widzów z drużyną Wali 0:0.

Mecz w Kuwejcie był rewanżem za rozegrany 6 bm. we Wrexham pojedynek tych drużyn, który również zakończył się bezbramkowo. Dla obu zespołów spotkania te były sprawdzianem przed decydującymi meczami eliminacyjnymi mistrzostw świata. (PAP)

Szczypiornicy Grunwaldu powrócili z NRD

Wykorzystując przerwę w swoich rozgrywkach mistrzowskich piłkarze rezerwy Grunwaldu przebywali w NRD na zaproszenie czołowego zespołu I ligi tego kraju Wismutu Aue.

W czasie czterodniowego wyjazdu szczypiornicy Grunwaldu rozegrali 5 spotkań wygrywając z Wismutem Aue 2:2, Postem Schwerin 2:2, remisując z rewanżu z Wismutem 1:1 oraz przegrywając z drugim meczu z Postem Schwerin 2:2 i Dynamo Berlin 1:2.

W spotkaniach tych zespół wystąpił osłabiony brakiem J. Kulaczki i A. Roeslera, którzy przebywali na Kubie z reprezentacją Wojska Polskiego. Ponadto w przegranym meczu ze Schwerinem nie wystąpili T. Dybol i M. Zawieja z powodu niedyspozycji. (kar)

Młodzi koszykarze walczy o puchar AZS

Dzisiaj na hali sportowej przy ul. Młyńskiej 14 rozpoczęły się czterydniowy II turniej juniorów o Puchar Przewodni Zarządu Środkowopolskiego Akademickiego Związku Sportowego.

W dwóch grupach rywalizować będą zespoły: Orkanu Środa, Bina (CSRS), AZS II i Olimpii z Poznania oraz SZS AZS Koszalin, Asforti Bydgoszcz, AZS-u I i Lecha z Poznania.

Koszykarze Koszalina bronią pucharu zdobytego w ubiegłorocznym turnieju.

Początek spotkań od godz. 15 w tym mecz AZS I — Lech od godz. 18.15. Pozostałe mecze eliminacyjne odbywać się będą w piątek od godz. 15, sobotę od godz. 10 natomiast spotkania finałowe odbędą się w niedzielę od godz. 8.30. (kar)

Finał Pucharu Europy na Wembley

Zostały ustalone terminy finałów rozgrywek europejskich pucharów. Finał Pucharu Europy zostanie rozegrany 10 maja 1978 r. na stadionie Wembley w Londynie.

Mecz finałowy o Puchar Zdobywców Pucharów odbędzie się 3 maja 1978 r. w Paryżu, natomiast mecze finałowe Pucharu UEFA zostaną rozegrane w terminach ustalonych między dwoma finalistami tych rozgrywek. 20 listopada w Hamburgu odbędzie się pierwszy mecz o Super-Puchar między aktualnym posiadaczem Pucharu Europy Liverpool i triumfator rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów, Hamburgerem SV. Rewanż odbędzie się 6 grudnia w Liverpoolu. (PAP)

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
w Poznaniu:**

- Oddział I PKS w Poznaniu,
ul. Towarowa 17/19 (dw. autobusowy),
- Oddział PKS w Gnieźnie,
ul. Czerwonej Armii 9/11

**ZATRUDNI ZARAZ MĘŻCZYZN I KOBIETY
NA STANOWISKA KONDUKTORÓW**

na warunkach obowiązujących w Układzie
Zbiorowym Pracy dla Pracowników Państwo-
wej Komunikacji Samochodowej. 3234-K1

Praca

Potrzebna pomoc 3 razy
tygodniowo — 5 godzin dziennie
(Rataje). Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
35618g.

Przyjmę dwóch stolarzy
meblowych, samodziel-
nych. Dąbrowskiego 88.
34104g

Sprzedawcy do cukier-
ni, potrzebna zaraz. Sob-
czak, Poznań, Krancowa.
34112g

Palaczk. o. przyjmie pra-
cę, może być z dozorc-
stwem — warunek miesz-
kania. Tel. 519-56, od godz.
16-20. 34015g

Kobiety i mężczyźni do
ogrodniczego. Ul. Staro-
leśka 155. 35692g

Potrzebna pomoc domo-
wa do małego dziecka na
8 godzin dziennie. Zdo-
lenia po godz. 16. Gło-
gowska 99 m. 18. 34548g

Pomoc domowa 2 x w ty-
godniu, po 3 godziny, po-
trzebna. Poznań, ul. Fin-
dera 38A m. 9, po godz.
16. 34125g

Nauka

Udzielam korepetycji z
matematyki. Lisowski, tel.
33-10-36. 35613g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 32934g

**Wpisy na korespondencyj-
ne kursy kreslarskie**

Wózek głęboki — sprze-
dam. Os. Przyjaźni 17 m.
119. 34020g

Piec „SKA” 35 m³, sprze-
dam. Tel. 709-85. 34002g

Sprzedam tanio przyczepę
(camping), osobowo - to-
warową. Tel. 33-04-50 —
Dzierżyńskiego 269. 34030g

Komplet opon Flata 126p
— sprzedam. Ul. Zgoda 12
(Górczyn). 34040g

Sprzedam tunel foliowy.
Poznań, Wigury 13. 34084g

Sprzedam nowy saksofon
tenorowy BS. Dojazd 30 b1
m. 4 (Sołacz). 34086g

Pianino, sprzedam. Tel.
746-28. 34134g

Kożuch damski zagranicz-
ny nowy sprzedam. Po-
znań, Czerwonej Armii 39
m. 32, od godz. 17. 35714g

Sprzedam dojazdową nową
3-stanowiskową oraz „ag-
ni” 4011 do remontu. „Ta-
nisiaw Ziełński, Szewce
96 koło Buku. 35691g

Pokój stołowy i sypialnię,
mahonj kaskaski — sprze-
dam. Niemcewicz 12. 34031g

Kiosk warzywa - owoce,
przy Sowińskiego, sprze-
dam. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 34018g.

Tokarnię 1 m, z uchwytem
zaczekowym — sprzedam.
Puszczykowo, ul. Kosynie-
rów 37. 34029g

Wózek głęboki — sprze-
dam. Os. Przyjaźni 17 m.
119. 34020g

Piec „SKA” 35 m³, sprze-
dam. Tel. 709-85. 34002g

Sprzedam tanio przyczepę
(camping), osobowo - to-
warową. Tel. 33-04-50 —
Dzierżyńskiego 269. 34030g

Komplet opon Flata 126p
— sprzedam. Ul. Zgoda 12
(Górczyn). 34040g

Sprzedam tunel foliowy.
Poznań, Wigury 13. 34084g

Sprzedam nowy saksofon
tenorowy BS. Dojazd 30 b1
m. 4 (Sołacz). 34086g

Pianino, sprzedam. Tel.
746-28. 34134g

Kożuch damski zagranicz-
ny nowy sprzedam. Po-
znań, Czerwonej Armii 39
m. 32, od godz. 17. 35714g

Sprzedam dojazdową nową
3-stanowiskową oraz „ag-
ni” 4011 do remontu. „Ta-
nisiaw Ziełński, Szewce
96 koło Buku. 35691g

Pokój stołowy i sypialnię,
mahonj kaskaski — sprze-
dam. Niemcewicz 12. 34031g

Kiosk warzywa - owoce,
przy Sowińskiego, sprze-
dam. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 34018g.

Tokarnię 1 m, z uchwytem
zaczekowym — sprzedam.
Puszczykowo, ul. Kosynie-
rów 37. 34029g

Wózek głęboki — sprze-
dam. Os. Przyjaźni 17 m.
119. 34020g

Piec „SKA” 35 m³, sprze-
dam. Tel. 709-85. 34002g

Sprzedam tanio przyczepę
(camping), osobowo - to-
warową. Tel. 33-04-50 —
Dzierżyńskiego 269. 34030g

Komplet opon Flata 126p
— sprzedam. Ul. Zgoda 12
(Górczyn). 34040g

Sprzedam tunel foliowy.
Poznań, Wigury 13. 34084g

Sprzedam nowy saksofon
tenorowy BS. Dojazd 30 b1
m. 4 (Sołacz). 34086g

Pianino, sprzedam. Tel.
746-28. 34134g

Kożuch damski zagranicz-
ny nowy sprzedam. Po-
znań, Czerwonej Armii 39
m. 32, od godz. 17. 35714g

Sprzedam dojazdową nową
3-stanowiskową oraz „ag-
ni” 4011 do remontu. „Ta-
nisiaw Ziełński, Szewce
96 koło Buku. 35691g

Pokój stołowy i sypialnię,
mahonj kaskaski — sprze-
dam. Niemcewicz 12. 34031g

Kiosk warzywa - owoce,
przy Sowińskiego, sprze-
dam. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 34018g.

Tokarnię 1 m, z uchwytem
zaczekowym — sprzedam.
Puszczykowo, ul. Kosynie-
rów 37. 34029g

Wózek głęboki — sprze-
dam. Os. Przyjaźni 17 m.
119. 34020g

Piec „SKA” 35 m³, sprze-
dam. Tel. 709-85. 34002g

Sprzedam tanio przyczepę
(camping), osobowo - to-
warową. Tel. 33-04-50 —
Dzierżyńskiego 269. 34030g

Komplet opon Flata 126p
— sprzedam. Ul. Zgoda 12
(Górczyn). 34040g

Sprzedam tunel foliowy.
Poznań, Wigury 13. 34084g

Sprzedam nowy saksofon
tenorowy BS. Dojazd 30 b1
m. 4 (Sołacz). 34086g

Pianino, sprzedam. Tel.
746-28. 34134g

Kożuch damski zagranicz-
ny nowy sprzedam. Po-
znań, Czerwonej Armii 39
m. 32, od godz. 17. 35714g

Sprzedam dojazdową nową
3-stanowiskową oraz „ag-
ni” 4011 do remontu. „Ta-
nisiaw Ziełński, Szewce
96 koło Buku. 35691g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Drobiarskie — zatrudnią
zaraz:

kobiety do pracy przy mechanicznej ob-
róbce drobiu — w Zakładzie Drobiarskim
w Poznaniu.

Zgłoszenia: Dział Spraw Pracowniczych, Po-
znań, ul. Wykopy 2/4, tel. 622-21.

Dojazd autobusem nr 56 i 80 z pętli tramwa-
kowej na Górczynie. 3452-K1

Dyrekcja Instytutu Ginekologii i Położnictwa
AM w Poznaniu — zatrudni natychmiast
salowe, palaczk. c. o. i pracowników go-
spodarczych.

Salowym zapewniamy mieszkanie w interna-
cie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Spraw Pracowniczych, ul. Jackowskiego 41a.
3478-K1

Wózek głęboki — sprze-
dam. Os. Przyjaźni 17 m.
119. 34020g

Piec „SKA” 35 m³, sprze-
dam. Tel. 709-85. 34002g

Sprzedam tanio przyczepę
(camping), osobowo - to-
warową. Tel. 33-04-50 —
Dzierżyńskiego 269. 34030g

Komplet opon Flata 126p
— sprzedam. Ul. Zgoda 12
(Górczyn). 34040g

Sprzedam tunel foliowy.
Poznań, Wigury 13. 34084g

Sprzedam nowy saksofon
tenorowy BS. Dojazd 30 b1
m. 4 (Sołacz). 34086g

Pianino, sprzedam. Tel.
746-28. 34134g

Kożuch damski zagranicz-
ny nowy sprzedam. Po-
znań, Czerwonej Armii 39
m. 32, od godz. 17. 35714g

Sprzedam dojazdową nową
3-stanowiskową oraz „ag-
ni” 4011 do remontu. „Ta-
nisiaw Ziełński, Szewce
96 koło Buku. 35691g

Pokój stołowy i sypialnię,
mahonj kaskaski — sprze-
dam. Niemcewicz 12. 34031g

Kiosk warzywa - owoce,
przy Sowińskiego, sprze-
dam. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 34018g.

Tokarnię 1 m, z uchwytem
zaczekowym — sprzedam.
Puszczykowo, ul. Kosynie-
rów 37. 34029g

Wózek głęboki — sprze-
dam. Os. Przyjaźni 17 m.
119. 34020g

Piec „SKA” 35 m³, sprze-
dam. Tel. 709-85. 34002g

Sprzedam tanio przyczepę
(camping), osobowo - to-
warową. Tel. 33-04-50 —
Dzierżyńskiego 269. 34030g

Komplet opon Flata 126p
— sprzedam. Ul. Zgoda 12
(Górczyn). 34040g

Sprzedam tunel foliowy.
Poznań, Wigury 13. 34084g

Sprzedam nowy saksofon
tenorowy BS. Dojazd 30 b1
m. 4 (Sołacz). 34086g

Pianino, sprzedam. Tel.
746-28. 34134g

Kożuch damski zagranicz-
ny nowy sprzedam. Po-
znań, Czerwonej Armii 39
m. 32, od godz. 17. 35714g

Sprzedam dojazdową nową
3-stanowiskową oraz „ag-
ni” 4011 do remontu. „Ta-
nisiaw Ziełński, Szewce
96 koło Buku. 35691g

Pokój stołowy i sypialnię,
mahonj kaskaski — sprze-
dam. Niemcewicz 12. 34031g

Kiosk warzywa - owoce,
przy Sowińskiego, sprze-
dam. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 34018g.

Tokarnię 1 m, z uchwytem
zaczekowym — sprzedam.
Puszczykowo, ul. Kosynie-
rów 37. 34029g

Wózek głęboki — sprze-
dam. Os. Przyjaźni 17 m.
119. 34020g

Piec „SKA” 35 m³, sprze-
dam. Tel. 709-85. 34002g

Sprzedam tanio przyczepę
(camping), osobowo - to-
warową. Tel. 33-04-50 —
Dzierżyńskiego 269. 34030g

Komplet opon Flata 126p
— sprzedam. Ul. Zgoda 12
(Górczyn). 34040g

Sprzedam tunel foliowy.
Poznań, Wigury 13. 34084g

Sprzedam nowy saksofon
tenorowy BS. Dojazd 30 b1
m. 4 (Sołacz). 34086g

Pianino, sprzedam. Tel.
746-28. 34134g

Kożuch damski zagranicz-
ny nowy sprzedam. Po-
znań, Czerwonej Armii 39
m. 32, od godz. 17. 35714g

P. P. POLMOZBYT

UPRZEJMIIE INFORMUJE
że z dniem 27 sierpnia 1977 r. — wprowadził

EKSPRESOWĄ SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

MARKI ZASTAWA 1100 p;

Cena detaliczna — 180.000,—
Dopłata ekspresowa — 70.000,—

PONADTO PROWADZI NADAL
SPRZEDAŻ EKSPRESOWĄ SAMOCHODÓW:

FIAT 126 p — dopłata ekspresowa — 33.000,— zł
SKODA — dopłata ekspresowa — 65.000,— zł

Wszelkich informacji dotyczących ekspresowej sprzedaży
udziela PP Polmozbyt — Poznań, ul. Goryslawa 9, tel. 734-81.

3518-K1

Dom piętrowy niewykoń-
czony Półbiedziskach sprze-
dam. Wiadomość Poble-
dziska, Gnieźnieńska 35a.
33375g

Dom jednorodzinny, bu-
dynek gospodarczy z ogro-
dem sprzedam. Srem, ul.
Szeroka 7 woj. poznań-
skie. 33388g

Działkę budowlaną, naj-
chętniej w okolicach Po-
znania do 1000 m² kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 33703g.

Sprzedam domek 1 pokój
z kuchnią z ogrodem 1,700
m² Wacław Kwaśniewski
Zamysłowo, 62-000 Ste-
szew. k. Poznania, ul.
Twardowska 15 (orzys-
tanek PKS w pobliżu). 33382g

Działkę budowlaną w
Swarzędzu sprzedam. Wia-
domość Swarzędz, Zwycię-
stwa 9. 33403g

Janowiec Wlkp. dom jed-
norodzinny sprzedam.
Wiadomość Kłosek Ruchu
Janowiec Wlkp. ul. 1 Ma-
ja. 33409g

Domek jednorodzinny z
wygodami, ogrodem do
2,000 m² w mieście kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 33433g.

Dom piętrowy z ogrodem
i garażem, nowy, w Gło-
gowie sprzedam. Głogów,
skrytka pocztowa 9. 1197p

Polowę willi, parter, ca-
ła podpiwniczona, garaż
osrodek pilnie sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 33328g.

Dom jednorodzinny, pię-
trowy, 0,5 ha ogrodu, 30
km od Poznania sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
33467g.

Dom jednorodzinny, o-
gród 19 km od Poznania
sprzedam lub za-
mieszkanie M-4 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 33485g.

Dom piętrowy z ogrodem
i garażem, nowy, w Gło-
gowie sprzedam. Głogów,
skrytka pocztowa 9. 1197p

Polowę willi, parter, ca-
ła podpiwniczona, garaż
osrodek pilnie sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 33328g.

Dom jednorodzinny, pię-
trowy, 0,5 ha ogrodu, 30
km od Poznania sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
33467g.

Dom jednorodzinny, o-
gród 19 km od Poznania
sprzedam lub za-
mieszkanie M-4 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 33485g.

Dom piętrowy z ogrodem
i garażem, nowy, w Gło-
gowie sprzedam. Głogów,
skrytka pocztowa 9. 1197p

Polowę willi, parter, ca-
ła podpiwniczona, garaż
osrodek pilnie sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 33328g.

Dom jednorodzinny, pię-
trowy, 0,5 ha ogrodu, 30
km od Poznania sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
33467g.

Dom jednorodzinny, o-
gród 19 km od Poznania
sprzedam lub za-
mieszkanie M-4 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 33485g.

Dom piętrowy z ogrodem
i garażem, nowy, w Gło-
gowie sprzedam. Głogów,
skrytka pocztowa 9. 1197p

Polowę willi, parter, ca-
ła podpiwniczona, garaż
osrodek pilnie sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 33328g.

Dom jednorodzinny, pię-
trowy, 0,5 ha ogrodu, 30
km od Poznania sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
33467g.

Dom jednorodzinny, o-
gród 19 km od Poznania
sprzedam lub za-
mieszkanie M-4 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 33485g.

Dom piętrowy z ogrodem
i garażem, nowy, w Gło-
gowie sprzedam. Głogów,
skrytka pocztowa 9. 1197p

Polowę willi, parter, ca-
ła podpiwniczona, garaż
osrodek pilnie sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 33328g.

Dom jednorodzinny, pię-
trowy, 0,5 ha ogrodu, 30
km od Poznania sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
33467g.

Dom jednorodzinny, o-
gród 19 km od Poznania
sprzedam lub za-
mieszkanie M-4 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 33485g.

Dom piętrowy z ogrodem
i garażem, nowy, w Gło-
gowie sprzedam. Głogów,
skrytka pocztowa 9. 1197p

Polowę willi, parter, ca-
ła podpiwniczona, garaż
osrodek pilnie sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 33328g.

Dom jednorodzinny, pię-
trowy, 0,5 ha ogrodu, 30
km od Poznania sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
33467g.

Dom jednorodzinny, o-
gród 19 km od Poznania
sprzedam lub za-
mieszkanie M-4 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 33485g.

**USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18**

ZAWIADAMIA, że
w ramach usług dla ludności uruchomiła

**ZAKŁAD USŁUG ELEKTROMOTORYZACYJNYCH
w Poznaniu, ul. Strzelecka 23.**

ZAKŁAD ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- ◆ naprawy elektrycznych podzespołów samochodowych:
prądnic, rozruszników, cewek zapłonu, regulatorów;
- ◆ przetaczania bębnow hamulcowych do samochodów
osobowych. 3512-K1

STANISŁAW MURLEWSKI

dobry kolega, zasłużony członek Spółdzielni
oraz aktywny działacz spółdzielczy.

Pogrzeb odbędzie się 22 września 1977 r. o go-
dzinie 9.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada — Zarząd — pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej
Wytwarzalności Różnej „Warta”
w Poznaniu 35800g

† Dnia 19 września 1977 r. zmarł, przeżywszy
lat 82, mój najdroższy mąż i przyjaciel

ADAM HROŹDZIEJ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Chudoby 15. 35820g

† Dnia 19 września 1977 r. zmarł, namaszczony
Olejami św., w wieku lat 70, nasz drogi mąż,
ojciec, wujek, teść i dziadek, śp.

ALFRED ŚWIDERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 18
na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona
rodzina
Os. Kosmonautów 12 B m. 13. 3141-U3

† Dnia 19 września 1977 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza kochana matka,
siostra, ciocia, babcia i prababcia, przeżywszy
96 lat, śp.

JADWIGA MASŁOWSKA

WRZESIEŃ 22 Czwartek Maurycego Tomaszka Słońce: 6.37—18.33

TEATRY

OPERA — g. 19 „Opowieści Hoffmanna” (przedst. zamkn.). MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli”. POLSKI — g. 19 „Horsztyński”. NOWY — g. 19 „Achilles i mi-łość”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.). g. 20 „Rebus” (pol. 15 l.). APOLLO — g. 10 — s. zamkn., g. 12.30, 15, 17.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.). g. 20 „Zakrętu” (pol. 15 l.). BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Pocłunka z Hongkongu” (fr. 12 l.). GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Chudy i inni” (pol. 15 l.). g. 20 „Zy-wot Mateusza” (pol. 15 l.). GRUNWALD — g. 17, 19 „Drzwi w drzwi” (fr. 12 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Z przynurzeniem oka” (fr. 18 l.). g. 18, 20.15 „Billy Jack” (USA 15 l.). KOSMOS — g. 17.30, 20 „Hrabia-nosel” (pol. b.o.). MINIATURKA — g. 15.30 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.). g. 17.30, 19.30 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Kto wierzy w bociany” (pol. 15 l.). RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „W mroku nocy” (USA 18 l.). RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Hubal” (pol. b.o.). TĘCZA — g. 16.30 „Potop” cz. II (pol. b.o.). g. 19.30 „Popiół i dia-ment” (pol. 15 l.). WARTA — g. 10, 14, 18 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.). g. 12, 16 „Bitwa o Kaukaz” (radz. b.o.). WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Skazany” (pol. 15 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.). WRZOS (Luboń) — g. 18 „Rewol-wer Python 357” (fr. 15 l.). WRZOS (Mosina) — g. 16, 19 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rumunia — Wybrzeże”. ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwie-ryniecka g. 9-19.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyłowskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Kryślewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 65-00-55; nagłe zachorowania w domu, po-rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-ki uliczne i w miejscach publicz-nych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 193, tel. 544-55; Lu-boń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czyn-ny codziennie g. 7-22, tel. 989. Telefon Zaufania — 983 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia lekarzy, psychiatrów, psy-chologów, Porady prawne głów-nie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowe-go i chorób społecznych, tel. 522-51. Anteki tylko dyżurny nocne: Fabrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-cka 1, Głuszyńska 107/109, al. Mar-cinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-jazni: 9.05 Dla kl. III-IV (jęz. polski); „Kowale” — stuch.: 9.30 Z tańcem i miosenką ludową po-święcie; 10.08 Koncert ork. de-tych; 10.30 „Przedświety” — fragm. pow.; 10.40 Portrety jazzo-we; 11 Tu Radio Kierowców; 11.35 Muzyka polskiej melodii; 11.30 Szczecin na muz. antenie; 13 Uprzejmości: 13.05 Popularne pieś-ni śpiewa Victoria de Los Ange-les; 13.15 Muz. rozrywkowa; 13.35 Spotkanie z folklorem: 13.55 Ak-tualności kulturalne: 14 Studio „Ga-ma”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 15.30 Człowiek i środowisko: 15.35 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Panorama polskiej pieśni; 19.15 Twórcy radzieckiej pieśni; — E. Kolmanowski; 20.05 Pedago-giczne i psychologiczne podstawy programu nauczania początkowe-go — cz. I; 20.25 Nowości płyt-tek; 21.15 Koncert żywych: 21.35 O zdrowiu dla zdrowia; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Recital 7. Wodeckiego; 23.15 Koncert symf-muzyki polskiej. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 8.30 Tańce góralskie; 9.40 Tu Ra-dio Moskwa; 10 Kronika kulta-ralna; 10.15 „Portrety” — aud. poetycka; 10.25 Niezapomniane gło-sy — arty. operowe; 10.40 Nie ma marzenia; 11 H. Meiser: I Kon-cert fortep. e-moll; 11.35 Od Tat-ro do Baltyku; 11.45 Paradnia Ro-dzinna; 12.05 Czas dobrych gospo-darzy; 12.25 „Śmierć Honoru” — fragm. pow. Miguela Otero Sil-vey; 12.45 Rytmy i mel. świata; 13.20 Włoska tarantella ludowa; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Mel. i piosenki z płyt „Polskich Na-grań”; 14.10 R. Schumann: cykl miniatur fortep.; 14.25 Konc. Ba-cha; 15.20 Kronika „Warszaw-

Pacjenci w roli podróżników

W sobotę podczas przedpołudniowego spa-ceru przedszkolaków Małgosia weszła na plot, spadła i rozcięła sobie ucho. Ponieważ w tym dniu lekarka w przedszkolu nie przyjmowa-ła, pielęgniarki też nie było, a z ucha lecia-ła krew; prowizoryczny opatrunek założyła wychowawczyni. Matka postanowiła poje-chać z małą do przychodni rejonowej (trzy przystanki tramwajem). Niestety tam już nie było nikt kompetentnego. Skierowano więc Małgosię do szpitala dyżurnego (15 minut jazdy taksówką lub podróż autobusami z przesiadką). Pojechały. Lekarz spojrział i stwierdził, że skoro pacjentka jest dziecko, to należy zgłosić się do szpitala dziecięcego. Ucho zakleiono na powrót i w drogę. Po prawie trzech godzinach od wyjścia z przed-szkola Małgosine ucho obejrzał pan doktor „od dzieci”. I bardzo się zadziwił, że to nie-groźne skaleczenie wymagało tak długich podróży... W niedzielę przed południem Franciszek B. uległ wypadkowi. Szczęście w nieszczęściu: nie było groźnie, ale szybko zjawiła się milicja i pogot-owie ratunkowe. Pani doktor z karetą obejrza-ła rozcięte czoło Franciszka i ponieważ czuł się do-brze zapytała czy chce jechać do szpitala na prześwietlenie głowy czy woli sam to załatwić. Franciszek (czuł się jak wiadomo nieźle) więc za-decydował, że sam uda się do podstacji pogotowia by zrobić zdjęcie czaszki. Niestety tego dnia rent-gen akurat był zepsuty. Powiedziano, że w tej sy-tuacji zdjęcie trzeba wykonać w szpitalu dyżur-nym. Franciszek pojechał więc do dyżurnego. Nie było kolejki. Szybko został przyjęty i po ki-lkunastu minutach wręczono mu dwie jeszcze mokre kłiszki. — Czy te zdjęcia zobaczył lekarz? — zapytał Franciszek. — Nie — odpowiedziała pielęgniarka. — Na prze-kazie było napisane, że należy zdjęcie tylko zro-bić, a nie odczytać. Musi pan więc pojechać tam, skąd pana skierowano. — Ale przecież, jeśli okaże się, że coś jest nie w porządku — próbował tłumaczyć Franciszek — to i tak zostanie znowu skierowany tutaj, do szpi-tala dyżurnego. Gdyby więc tak lekarz zobaczył... Gdyby można prosić... Nie było można. Na szczęście czaszka Franciszka była mocna i nie zgolił mu się nie przytrafiło. Wystarczyło, że z lekarzem spotkał się następnego dnia. Ale gdyby stało się inaczej... Sobota — to już siódmy dzień choroby

Karoliny. Dziecko nadal miało wysoką tempe-raturę, nie pomagały antybiotyki. Ze skiero-waniem do laryngologa rodzice zawieźli dziecko przed południem do przychodni przy ul. Kórnickiej. Niepotrzebnie, laryngolog był bowiem na zwolnieniu lekarskim, a zastęp-stwa nie wyznaczono. W rejestracji powie-dzieli: po południu będzie drugi laryngolog, dzisiaj wyjątkowo do godziny 17. Z ul. Kórnickiej rodzice i mała pacjentka po-szli do przychodni na Osiedlu Rzeczypospo-litej. Będąc tam po raz trzeci w ciągu tygod-nia wiedzieli już, że lekarka rejonowa jest na urlopie macierzyńskim, ale przyjmują zastęp-cy. W rejestracji usłyszeli: lekarz przyjdzie później, nie o 11.30. Czekali z nadzieją że tym razem będzie to pediatra. Był przecież w po-radni dla dzieci. Niestety, zjawił się lekarz medycyny bez specjalizacji, podobnie jak w poniedziałek i czwartek. O godzinie 16 wrócili na ul. Kórnicką. Tam po dłuższym wyczekiwaniu przy okienku re-jestratorka powiedziała. Presję od razu wejść do gabinetu, nie czekać na wezwanie. Weszli. Laryngologa już nie było. Dzisiaj so-bota, przyjmują tylko do 16 — wywieźcia pie-lęgniarka. Oni na to, że przed południem po-wiedziano im w rejestracji, iż dzisiaj wyjątko-wo do godziny 17. Żle powiedziano... — ucieła rozmowę pielęgniarka. Pojechali więc do szpitala dyżurnego przy ul. Łutyckiej. W korytarzu siedziała tylko kobieta z dzieckiem. Narzekała, że czeka ponad pół godziny i nikt jej nie ma. Sami udali się tedy na oddział otolaryngologiczny. Dyżurująca lekarka była burzona: — Jak to, pacjenci czekają i nikt im nie o tym nie powiadomił. Przecież to ich (ora-cowników rejestracji) obowiązek. Proszę za-mać, obadam dziecko. Kiedy wracali do domu była 18.25... Nowoczesny model lecznictwa — które musi nie tylko zapewnić opiekę medyczną wtedy, gdy jej pilnie potrzeba, ale i na co dzień troszczyć się o zdrowie wszystkich mieszkańców — wymaga rejonizacji, socja-lizacji i społecznej w tym względzie dyscy-pliny. Ubocznymi skutkami owych reguł i braku poczucia odpowiedzialności nie mogą jednak być takie zdarzenia, o których tu pi-szemy. (Jot, pik)

naszych publikacji

Jak zlikwidować „myszkę”?

W notatce pt. „Informacja z myszką” (26 sierpnia br.) pi-saliśmy o nieudanym skontaktowaniu się telefonicznym z Zakładem Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Pile. Po-lączczyliśmy się bowiem — po-przez „913” — z informacją zamieszczoną, by dowiedzieć się, że — innego źródła niż książka telefoniczna na rok 1977/78 biu-ro spod numeru „913” nie po-siada. W wyjaśnieniu skierowanym do redakcji — Okręgowy Urząd Te-lekomunikacji Międzyzłazowej w Poznaniu potwierdził, że w spi-sach telefonicznych województwa pilskiego na rok 1977/78 ZETO rzeczywiście nie figuruje, albo-

wiem telefon założono tam po wy-daniu wspomnianej książki. Dowi-edzieliśmy się natomiast, że infor-matorka zobowiązana była sama zadzwonić do Pity i podać żądany numer. To smutne, że proces edy-torski książki telefonicznej — właśnie w dobie wszechstron-nie rozwijającej się telekomu-nikacji i maszyn cyfrowych — jest tak skomplikowany, iż czę-sto traci ona niezbędne cechy aktualności. Jeśli jednak nie-kiedy można owe braki uspra-wiedliwić, to trudno wytłuma-czyć fakt, że instytucja powo-lana do udzielania bieżącej in-formacji — jest tak mało wy-nia zasobna. (res.)

Koncert reprezentantów Polski na konkurs Winiawskiego

Nieomal tradycją stało się już przedstawianie publiczności po-znańskiej członków ekipy polskiej na kolejne Międzynarodowe Konkursy Skrzypcowe im. H. Winiawskiego. Podobnie będzie i w tym roku, w okresie poprzedzającym listopadowe spotkanie mło-dych artystów z 20 państw. Jutro, na estradzie sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycz-nych przy ul. Solnej 12 (o godz. 19.30) zaprezentuje się dwoje wio-liniistów spośród 11-osobowej reprezentacji naszego kraju. Bę-dą to: Anna Wódka — absolwentka PWSM w Łodzi w klasie prof. Z. Płoszaja, obecnie studentka Konserwatorium w Hanowerze (RFN) oraz Aureli Blaszczok — uczeń prof. S. Lewandowskiego z PWSM w Katowicach. Przy akompaniowaniu orkiestry symf-onicznej Filharmonii Poznańskiej pod batutą Wojciecha Rąskie-go wykonają oni — I Koncert skrzypcowy H. Winiawskiego i I Koncert skrzypcowy S. Prokofiewa. (wig)

skiej Jesieni”; 15.30 Studio Plus — program dla dzieci i młodzieży; 16.10 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 16.40 Magazyn informac.: 16.50 Radioexpress; 17 Gra zespołu „Jazz Carriers”; 17.20 „Z dymem pożarów” — frag-ment pow. S. Mioduszeńskiego; 17.40 Rep. literacki pt. „Zyciory-sy współczesne”; 18 Słownictwo aktualn. muz.; 18.40 Śladem in-westycyjnych miliardów; 19 Barok dla wszystkich; 19.40 Studio Re-laks; 20 Informacje, rady, propo-zycje; 20.10 Radiolatarnia — ma-gazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muz. XX wieku; 21.00 Public. międzynarod.: 21.50 5 minut o wychowaniu; 22 „Promenada” — przegląd wydarzeń kultural-nych za granicą; 22.30 „Głosy i rzeczy i echo” — aud. poetycka; 22.40 „Zona artysty — M. Wawr-kielczyk” — magazyn; 23.10 Konc. z nagrań Chóru a capella PR i TV w Krakowie; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 „Pro cantione antiqua” z Londynu śpiewa Or-la-nda di Lasso. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.05 Melodia przy-mienni ci film — „Śniadanie u Tiffany’ego”; 8.30 Co kto lubi; 9 „Pozyronowy detektyw” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wy-

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

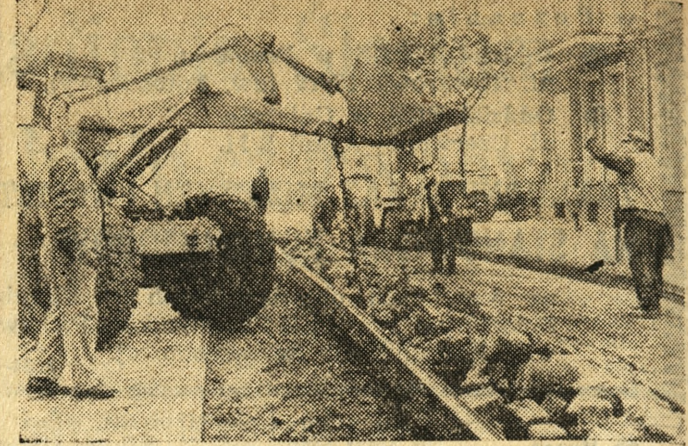
● Często bywam w domu przy ul. Wrocławskiej nr 23. Dziwię się, że lokatorzy wytrzymują brud, który tam panuje — sy-gnalizuje Maria K. Kierownik Rejonu Eksploatacji Budynków wysła komisję, aby sprawdziła sygnał Człystelnicki. Jeśli się potwierdzi zwróci uwagę dozorcę budynku. (3357)

Kolejka wyciekających na taksówkę na postoju przed Dworcem Głównym — jak zwykle — liczyła kilkadziesiąt osób. Samochody podjeżdżały niemal bezustannie, ale reflek-tujących na „taxi” nie ubywa-ło.

Długie chwile oczekiwania skracałem sobie obserwowa-niem nasilonego w tym rejonie ruchu. Moją uwagę zwró-ciła taksówka parkująca nie na postoju, lecz na placu dwor-cowym. Kierowca białego „Fia-ty” wszedł na chwilę do bu-dynku dworca, po czym wró-cił i spokojnie oddał się lek-turze gazety. Po chwili wy-szedł z wozu i wyciekował na peronie sąsiadującym z postojem. Kiedy przyjechał pociąg, podchodził niemal do każdego bardziej obciążonego podróż-nego. Za którymś razem „zła-pał” klienta i chwilę później odjeżdżał z nim w stronę mia-sta. Niebawem historia powtó-

„Trudne początki”; 10.30 Z musi-calowej sceny; 11 Dla kl. IV lic. (propedeutyka nauki o społeczeń-stwie); „Czym jest dla nas państwo”; 11.30 Williams: Sir John w załotach; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Dla kl. VI (biologia); „Barlery”; 13.30 Muz. stereofona (ogólnop.); 13.50 Dla kl. II lic. (jęz. polski); „U-zrodeł”; 14.10 Dla szkół średnich (jęz. polski); „Tu Olimpiada”; 14.25 Teatr PR — Autorzy na-szych słuchowisk — J. Bilewicz; „Kaskaderzy i „Gaucho”; 16.05 B. Bartok: II Sonata na skrzyn-ki i fortep.; 16.25 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących (jęz. polski, sem. I); „Mitologia”; 16.40 Fel aktualny; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Pro-gram stereof.; „Trzy oblicza mu-zyki rozrywkowej”; 18.25 Kodeks i hieronima; „Pożądzy szyno-wo”; 18.40 Postawy i wzory — Wzór dobrego pracownika; 19 R-TV Szkoła Średnia dla Prac-ujących — Metodyka (sem. III); „Jak zapamiętywać”; 19.15 IX Ogólnop. Olimpiada Języka Ro-syjskiego; 19.30 „Miłośnikom wiel-kiej pianistyki”; 20.15 T. Talli; W. Byrd: „Cantiones sacrae”; 21 Horyzonty muzyki; 21.40 Mu-zyka wirginalistów angielskich; 22.15 W kręgu spraw rodzinnych — „Samokrytycyzm”; 22.30 Polity-

Modernizacja ulicy Dzierżyńskiego



Jak już informowaliśmy, brygady Wojewódzkiego Przed-si-ę-biorstwa Komunikacyjnego przystąpiły do modernizacji torowi-ska tramwajowego przy ul. Dzierżyńskiego na odcinku od ul. Traugutta do głównego wejścia HCP. Wczoraj brygady torowe zrywały wysłuzone szyny po stronie wschodniej ul. Dzierżyńskie-go (a więc te, którymi jeździły tramwaje od Dębca w kierunku śródmieścia). Dzisiaj prace te są kontynuowane. Drogowcy przys-tępują również do robót ziemnych. Ruch tramwajów odbywa się po jednym torze, w obydwu kierunkach; ułatwia go sygnalizacja świetlna. Brygady WPK pracować będą dzisiaj dłużej niż zwy-kłe, chcąc jak najszybciej przywrócić normalny ruch na tej waż-nej dla Poznania ulicy. Kursowanie tramwajów oraz samochodów dostawczych do HCP czyni pracę na tym odcinku ciężką i skom-plikowaną. (ask) Fot. — K. Przychodzki

Wystawa o pisarstwie i życiu I. Kraszewskiego

Nieznane i znane o Józefie Kraszewskim prezentuje wysta-wa w Bibliotece Głównej im. E. Raczyńskiego przy pl. Wol-ności 19, zorganizowana z oka-zi 70-lecia urodzin. Wystawa po-każuje dzieło pisarza przez Wielko-polskie Towarzystwo Przyja-ciół Książki i Miejską Biblio-tekę Publiczną. Wszystkie eksponaty (jest ich około 400) pochodzą ze zbior-ów znanego poznańskiego bi-bliofila Mariana Walczaka. Książki, dokumenty i opraco-wania prezentują Kraszew-skiego jako dramaturga, po-wieściopisarza, a także mala-rza, grafika i wydawcę. Wśród eksponatów znajdują się m. in. jubileuszowe, przygotowa-ne dla uczczenia 50-lecia pra-cy twórczej autora, wydanie „Starej Baśni” z r. 1879 z ilu-stracjami Andriollego, listy do przyjaciół, rysunki, obraz olej-ny zatytułowany „Portret wschodni”, nuty komedii „Pio-senka bez tytułu” z muzyką Stanisława Moniuszki oraz przekłady na języki obce. (lon)

Berliety pod opieką młodych mechaników

Pierwsze „Berliety” PR 110, które niedawno zasilili poznań-ską komunikację autobusową, radykalnie jej nie usprawni-ły. Przede wszystkim dlatego, że jest ich za mało. Kiedy jed-nak Wojewódzkie Przedsiębi-ęrstwo Komunikacyjne otrzyma następne, realne stanie się zna-czne poprawienie sytuacji. „Berliety” to pojazdy no-woczesne, zdające egzamin w komunikacji miejskiej, ale w-magające wyjątkowo troskliwej opieki warsztatowej. Cenną inicjatywę podjęł prze-to członkowie koła ZSMP przy Zakładzie Komun-icacji Autobusowej WPK. Objeli oni patronat nad „Berlietami”. Pra-cując w warsztatach przy ul. Pustej brygada młodzieży zobowiązała się do wykonywa-nia wszystkich prac technicz-nej obsługi — od większych i drobnych napraw do bieżącej konserwacji tych autobusów; inni członkowie koła będą za-bierać o ich wygląd i estetykę. (bop)

„Dewizowi” taksówkarze

ryła się, z tą tylko różnicą, że do stojącej na placu powie-lałej „Warszawy” podszedł ba-gażowy. Chwilę rozmawiał z kierowcą, po czym przyprowa-dził dwóch elegancko ubra-nych pasażerów. Wsiedli i od-jechali... Jak się okazuje — nie są to odosobnione praktyki poznań-skich taksówkarzy, znane Wy-działowi Komunikacji Urzędu Miejskiego oraz Międzywoje-wódzkiemu Zrzeszeniu Pry-watnego Handlu i Usług. Nie-ktorzy kierowcy taxi podej-dzają nie na postój przed dwor-cem, ale na plac, naruszając przepisy porządkowe. Później, sami lub w porozumieniu z bagażowymi, wypulpują pasażer-ów na co bardziej intratne kursy „Polują” zwłaszcza na obcokrajowców, płacących czę-ściej zagraniczną walutą. Ostat-

nia i społeczeństwo — Strategie plastyczne współczesnego kapita-lizmu”; 22.50 K. Penderecki: II Kwartet smyczkowy. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I 6.30 — R-TV Szkoła Średnia: Ma-te-matyka — (1.33, sem. 3) — Kom-binacje / Dwumian Newtona”; 7 — R-TV Szkoła Średnia: Biologia — (1.26, sem. 3) — „Jak odżywiają się zwierzęta?”; 8 — Studio Sport: powt. transm. meczu piłki nożnej Polska — Dania; 10 — Historia (kl. VI); „Echa wielkiej bitwy”; 10.30 „Potyczki z Napoleonem” — film fab. prod. NRD; 12 — „Decyzje piętnastolatków”; 12.55 — Język pol-ski (kl. I-IV lic.); „Bajka”; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Partyzanci frontu”; „Spo-za gór i rzek”; 17 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem; 18 — Reportaż wojkowy — „Podha-lańczy”; (kol.); 18.20 — Magazyn popularno-naukowy „Sonda”; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i pro-gram dla młodzieży (kol.); 19.70 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30

PROGRAM II 16.05 — „Galeria 34 milionów” — malarstwo Andrzeja Bieumana (kol.); 16.40 — „Kobiety ich ży-cia”; „Syn Salomei” — J. Sio-wacki; 18 — Kino Filmów Animo-wanych: „Ballada” — polski (kol.); „Dwa smyczki” — pol. (kol.); „Cvik i Cvak budują” — czesko-ski (kol.); „Figurynki z saskiej por-celany” — pol. (kol.); „Człowiek i anioł” — pol.; 18.40 — „Tele-skop”; 19 — Dobranoc dla naj-młodszych i program dla młodzie-ży (kol.); 19.30 — Wieczór z dzien-nikiem (kol.); 20.30 — Klub jazzo-woy Studia Gama — kwartet Ber-narda Rosengrena na Festiwalu „Jazz Jamboree 76” (kol.); 21 — „Afryka bez maski”; „O pie-truszkę, kobietach, królu i „Ce-kopie” — program publicystyczny (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.55 — „Na ringu” film TV hisz-pańskiej (kol.); 22.30 — Dialog z przeszłością — „Nieme diable z cokolet” (kol.); 23 — Wakacje z ję-zykiem rosyjskim — lek. 24 (kol.)